



GŁOS KUTNOWSKI



ORGAN ŁK i WK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK I (IV)

CZWARTEK 30 KRUDNIA 1948 ROKU

Nr 12 (1300)

Wzburzenie we Francji

na wieść o bezprawnych postanowieniach Anglosasów, odbudowujących arsenał niemiecki w Zagłębiu Ruhry

PARYŻ PAP. — We wtorek ogłoszono komunikat o wynikach londyńskiej konferencji USA, Wielkiej Brytanii, Francji i trzech państw Beneluxu, w sprawie przyszłości Zagłębia Ruhry.

Komunikat ten można streścić w następujących punktach:

1 Projektowanemu rządowi Niemiec Zachodnich nie zostanie przyznana pełna suwerenność w okresie co najmniej trzyletnim od chwili powstania tego rządu.

2 Po przyznaniu suwerenności Niemcom i po wycofaniu się Aliantów, utworzo na zostanie władza kontrolna Zagłębia Ruhry, w skład której wejdą przedstawiciele Niemiec, USA, Wielkiej Brytanii, Francji i Beneluxu.

3 Władza kontrolna Zagłębia Ruhry otrzyma pewne kompetencje, związane z podziałem miejscowej produkcji węgla, koksu i stali i z „ochroną interesów zagranicznych w przemyśle Zagłębia”.

4 Produkcja stali Zagłębia Ruhry ma wynosić 10,700 tysięcy ton rocznie. Prorządowe dzienniki francuskie usiłują przedstawić wyniki konferencji londyńskiej, jako sukces Francji.

Jednakże analiza komunikatu, na tle stosunków politycznych, panujących obecnie w Europie Zachodniej, prowadzi do konkluzji, że polityka amerykańska, faworyzująca w sposób widoczny Niemcy Zachodnie, w niczym nie ulega zmianie.

Nie dziwnego, że paryskie wydanie „Daily Mail” zamieściło komunikat o wynikach konferencji londyńskiej pod tytułem, w którym słowa „zwycięstwo Francji” ujęto w cudzysłow.

W kołach dziennikarskich zwrócono uwagę na następujące znamienne okoliczności.

a) Władza kontrolna Zagłębia Ruhry powstanie dopiero po wycofaniu się Aliantów z Niemiec Tymczasem Anglosasi prowadzą w Niemczech Zachodnich politykę faktów dokonanych, których tzw. „władza kontrolna” Zagłębia Ruhry nie będzie mogła zmienić.

b) Kompetencje władzy kontrolnej określono w komunikacie w sposób ogólnikowy i niejasny.

c) W projektowanej władzy kontrolnej Zagłębia Ruhry Francja będzie zawsze w mniejszości. Będzie ona majoryzowana przez Niemcy, USA i Wielką Brytanię, do których prawdopodobnie często będą się przyłączać kraje Beneluxu.

d) Problem kontroli przemysłu Zagłębia Ruhry w istocie rzeczy wymyka się już z rąk mocarstw zachodnich, po przekazaniu przemysłu niemieckiego byłym właścicielom hitlerowskim.

e) Władza kontrolna Zagłębia Ruhry będzie uzgadniała swą politykę z administracją amerykańską. Oznacza to przyznanie w sposób oficjalny Waszyngtonowi prawa ostatecznej decyzji w Zagłębiu Ruhry.

f) Na konferencji londyńskiej nie anulowano decyzji anglosaskiej w sprawie przekazania przemysłu Zagłębia Ruhry w ręce niemieckie.

g) Komitet Humphreya, badający możliwości produkcyjne ciężkiego przemysłu niemieckiego, będzie miał większy niż władza kontrolna wpływ na produkcję Zagłębia Ruhry, a w szczególności na poziom niemieckiego przemysłu stalowego.

PARYŻ PAP. — Na tle komunikatu o wy-

nikach prac konferencji londyńskiej w sprawie Zagłębia Ruhry, dziennik „Ce Soir” przypomina we wtorek wieczorem, że pierwotny projekt francuski, przedłożony w 1947 r. na konferencji w Moskwie został porzucony.

Projekt ten przewidywał udział w kontroli Zagłębia Ruhry Związku Radzieckiego, Polski i Czechosłowacji.

Mimo, że komunikat o wynikach konferencji londyńskiej, ogranicza się do głoślowych przyrzeczeń na dalszą przyszłość, dzieńniki amerykańskie i część prasy francuskiej

nie szczędzą wysiłków, aby przedstawić rezultaty Konferencji jako korzystne dla Francji.

Nie ulega wątpliwości, że w ten sposób dąży się do wzmocnienia rządu Queuille'a.

Widocznie w celu USPOKOJENIA FRANCUSKIEJ OPINII PUBLICZNEJ, WZBURZONEJ WIADOMOŚCIAMI O BUDOWANIU ARSENAŁU W NIEMCZECH Zachodnich, komunikat zawiera również zdawkową zapowiedź „utworzenia komisji wojskowej dla spraw demilitaryzacji”.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

Premier egipski zamordowany

Zamachowiec-student medycyny okazał się członkiem sekty religijnej

LONDYŃ (PAP). Agencja Reutersa donosi z Kairu, że premier rządu egipskiego NOKRASZI PASZA został we wtorek zamordowany przez studenta medycyny ABDEL MEGUID HASSAN.

Zamachowiec, przebrany w mundur kapitana policji, wszedł wraz z premierem do hallu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i oddał do niego 6 strzałów z rewolweru.

Nokraszi Pasza skonał przed przybyciem lekarza, którego natychmiast wezwano.

Hassan usiłował popełnić samobójstwo, lecz został obezwładniony i aresztowany przez strażników Ministerstwa.

Nokraszi Pasza pełnił obowiązki premiera rządu egipskiego od grudnia 1946 roku, poza tym był on również ministrem Finansów i Spraw Wewnętrznych.

Zamachowiec należał do organizacji polityczno-religijnej „Bractwa muzułmanów”, rozwiązanej przez rząd egipski w ubiegłym miesiącu.

Natychmiast po otrzymaniu wiadomości o zamordowaniu premiera, rząd egipski zebrał się na nadzwyczajne posiedzenie.

Rada Bezpieczeństwa

uznała się w styczniu do USA

PARYŻ (PAP). W kuliach pałacu Chaillot stwierdzają, że ostatnie posiedzenie Rady Bezpieczeństwa w Paryżu odbędzie się w dniu 30 grudnia.

Następne posiedzenie, najprawdopodobniej w pierwszym tygodniu stycznia odbędzie się już w Lake Success, koło Nowego Yorku.

Ukonstytuowanie się władz Bułgarskiej Partii Komunistycznej

SOFIA (PAP) — Kongres Bułgarskiej Partii Robotniczej (komunistów) ponownie wybrał Dymitrowa sekretarzem generalnym Partii.

Sekretarzami wybrani zostali Georgi Czankow, — przewodniczący Państwowej Komisji Kontroli i Czerwenkow — przewodniczący Państwowej Komisji Nauki, Kultury i Sztuki.

Dotychczasowi członkowie Biura Politycznego Partii: premier Dymitrow, wicepremier Kostow, wicepremier i minister spraw zagranicznych Kolarow, minister spraw wewnętrznych Jugow, minister obrony narodowej Damianow, przewodniczący komisji planowania Terpeczew, red. naczelny organu Partii „Rabotnicesko Delo” Popotonow, oraz Czankow i Czerwenkow — zostali ponownie wybrani członkami Biura Politycznego.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

W ostatnim dniu Kongresu przyjęto jednomyślnie wnioski o zmianę nazwy Partii Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) na Bułgarska Partia Robotnicza (Komunistów) na Bułgarska Partia Komunistyczna.

Rumunia na drodze do socjalizmu

Konferencja prasowa w ambasadzie rumuńskiej w Warszawie w przededniu 1-ej rocznicy proklamacji Republiki Rumuńskiej

WARSZAWA PAP. — „Dzięki olbrzymiej pomocy Związku Radzieckiego i Zjednoczonej Klasy Robotniczej, Rumunia kroczy naprzód na drodze ku Socjalizmowi” — powiedział na konferencji prasowej w Warszawie AMBASADOR REPUBLIKI RUMUŃSKIEJ W POLSCE P. ION RAICU.

Ambasador przypomniał niesławne dzieła rządów w Rumunii dynastii Hohenzollern Sigmaringen, które zakończyły się abdykacją króla Michała w dniu 30 grudnia 1947 r.

Rządy dynastii stały pod znakiem krwawego terronu, skierowanego przeciw robotnikom i chłopom.

W roku 1907 pachołkowie królewscy wymordowali 11 tys. chłopów, którzy powstali przeciw uciskowi.

W roku 1918 z rozkazu Ferdynanda I-go stracono 200 robotników, zaś Karol II-gi w roku 1933 krwawo stłumił strajk w warsztatach kolejowych w Bukareszcie.

Ten sam władca zaprowadził w Rumunii dyktaturę i utworzył drogę faszystowskiemu reżimowi Antonescu.

Syn Karola — Michał, wypowiedział wojnę Związkowi Radzieckiemu i państwu sprzymierzonym.

PIERWSZY KROKIM KU LEPSZEJ PRZYSZŁOŚCI BYŁO WYZWOLENIE KRAJU PRZEZ ARMIE CZERWONĄ, ORAZ OBALENIE DYKTATURY ANTONESCU PRZEZ SIŁY DEMOKRATYCZNE Z PARTIĄ KOMUNISTYCZNĄ NA CZELE.

Trzy kolejne rządy nie chciały jednak przeprowadzić walki z pozostałościami faszystów, sabotażem gospodarczym, ani też przeprowadzić reform społecznych. Dopiero rząd premiera Grozy przystąpił do przeprowadzenia tych wszystkich postulatów.

W lonie tego rządu istniała grupa Tatarescu, która nadal uprawiała politykę oporu przeciw reformom, jak też i uprawiała sabotaż gospodarczy i szpiegostwo.

Mówiąc o osiągnięciach Republiki przez rok jej istnienia, ambasador rumuński pod-

kreślił m. in. iż siła nabywca pieniądza zwiększyła się znacznie, czego wyrazem były przeprowadzone już czterokrotnie niżki cen na rynku.

Ambasador Raicu przedstawił też osiągnięcia przemysłu rumuńskiego i podkreślił, że współzawodnictwo pracy obejmuje obecnie wszystkie dziedziny życia Rumunii.

W szkolnictwie Republika Rumuńska po-

zyszczyć się może poważnymi osiągnięciami, jakkolwiek zadania w tym zakresie były specjalnie wielkie, gdyż rząd królewski starał się utrzymać ciemnotę w szerokich masach i pozostawił 4,5 miliona analfabetów.

Kończąc swe wywody ambasador Raicu przypomniał zawarte przez rząd Republiki traktaty o współpracy i umowy handlowe z zaprzyjaźnionymi krajami, a także wskazał na inne przejawy współpracy Rumunii z krajami Demokracji Ludowej i ZSRR.

„Kraj mój — oświadczył ambasador — kroczyć będzie zawsze w szeregu szermierzy prawdziwego postępu i trwałego pokoju”.

Amerykańskie „urlopy świąteczne” dla hitlerowskich zbrodniarzy wojennych

BERLIN PAP. — Za przykładem Trybunału Norimberskiego, który udzielił „świątecznego urlopu” oskarżonym w procesie Wilhelmstrasse, poszedł zarząd obozu internowanych w Bremen-Riespott (strefa amerykańska).

35 osadzonych tam hitlerowców zwolniono na urlop świąteczny na okres 14 dni.

Prognoza pogody na dzień dzisiejszy

Chmurno z roz pogodzeniami. Nocą temperatura od minus 3 stopni do minus 10. Dniem od minus 1 do minus 7 stopni. Słabe wiatry z kierunków południowo-zachodnich.

Reforma płac a zniesienie systemu kartkowego

Znajdujemy się w przededniu bardzo ważnej zmiany w życiu całego kraju, w przededniu wielkiej reformy płac i równoczesnego zniesienia systemu kartkowego oraz systemu dwóch cen.

W swym referacie na Kongresie Zjednoczeniowym tow. min. Minc omówił m. in. dość szeroko zasady tej reformy, zapowiadając jej wprowadzenie z dniem 1 stycznia 1949 r.

W chwili obecnej we wszystkich gałęziach przemysłu, handlu, transportu, administracji itp. dobiegają już końca prace nad przygotowaniem nowych układów zbiorowych, w których zostaną szczegółowo określone nowe warunki pracy i płacy dla ogromnej, prawie trzymilionowej masy robotników i pracowników umysłowych. W opracowaniu nowych układów zbiorowych uczestniczą nie tylko przedstawiciele zainteresowanych władz państwowych i związków zawodowych, ale także szeroki aktywny robotniczy zarówno związkowy jak i partyjny.

Za kilka dni nowe układy zbiorowe wejdą w życie.

Równocześnie zostanie całkowicie zniesiony system zaopatrzenia reglamentowanego. W ciągu 1948 r. — jak wiadomo, — zniesiono już zaopatrzenie kartkowe na cały szereg ważnych artykułów jak cukier, kaszę, mąkę, chleb i in. W zamian kartkownicze otrzymają równoważnik w gotówce.

Obecnie zostaną zlikwidowane kartki na mięso i tłuszcz oraz odzież, a ekwiwalent za te artykuły jak i za kasowane równocześnie kartki dla ciężko pracujących, tam gdzie one były przyznane, zostanie włączony do zreformowanej płacy zarobkowej.

Do zasadniczej płacy zostaną wmontowane również ekwiwalenty za poprzednio wylączone artykuły kartkowe wypłacane dotychczas w formie dodatków jak również do tacia stołówek i dodatki wyrównawczy.

Do płacy zasadniczej będzie także wmontowany specjalny ekwiwalent za przeliczną podwyżkę cen kolejowych biletów dojazdowych, tramwajów, gazu i elektryczności, która to podwyżka zostanie wprowadzona z

dniami 1 stycznia 1949 r. w związku z likwidacją systemu dwóch cen.

Pracownicy korzystali dotąd z ulgowych biletów dojazdowych i tramwajowych, których ceny były wyraźnie deficytowe. Deficytów były także dotychczasowe ceny za gaz i elektryczność. Przedsiębiorstwa komunalne lub państwowe ponosiły z tego tytułu straty — pokrywane dotąd przez państwo, podobnie zresztą, jak państwo pokrywało różnicę między kartkową ceną poszczególnych artykułów a ich ceną rynkową.

Likwidując system dwóch cen i znosząc kartki musimy równocześnie znieść system dopłacania ze Skarbu Państwa do poszczególnych przedsiębiorstw komunikacyjnych i energetycznych. Prościej i słuszniej będzie, jeśli pracownik otrzyma jako część swego wynagrodzenia to, co państwo dotychczas okólną drogą za niego dopłacało.

Równocześnie zostanie skasowany przywilej z którego korzystały dotąd warstwy najmniejszej płacące na równi z klasą robotniczą niską taryfę za gaz lub elektryczność i tramwaje. Nie ma bowiem żadnego powodu, aby państwo ludowe musiało dopłacać do usług, z których korzysta burżuazja.

Na innych zasadach będą też pracować stołówki przy zakładach pracy.

Dotychczas państwo wypłacało przedsiębiorstwom dotacje na stołówki w wysokości 600 lub 800 zł. miesięcznie na pracownika. Dyrekcja zakładu za te pieniądze zakupywała produkty i przygotowywała obiady dla pracowników. Odciążała to państwo wmontowując jako część składowa zarobku przeciętny ekwiwalent stołkowy w sumie 670 złotych. Pracownik będzie mógł według swego uznania korzystać ze stołówki lub też nie korzystać. Stołówki zostaną wszędzie tam, gdzie co najmniej 100 pracowników zgłosi chęć korzystania z ich usług.

Minimalna opłata, którą pracownicy wnoszą za korzystanie ze stołówki, wynosi 670 zł., co nie wyklucza, że chcąc podnieść jakość obiadów mogą oni ustalić wyższą cenę za korzystanie ze stołówki. Przedsiębiorstwa będą nadal dostarczać niezbędnych dla prowadzenia stołówki lokal i urządzeń oraz ponosić związane z tym koszty administracyjne i rzeczowe w wysokości 175 zł. na pracownika.

Reforma styczniowa obejmie również bardzo ważną dla masy pracowniczkiej sprawę za silków rodzinnych. Jak wiadomo, już w r. 1948 stworzono w ramach ZUS-u Fundusz Zasiłków Rodzinnych, z którego wypłacano wszystkim pracownikom przemysłu państwowego miesięczne zasiłki na pozostające na ich utrzymaniu osoby, przede wszystkim dzieci.

Obecnie zasiłki te zostaną powiększone w związku ze zniesieniem kartek. Za wycofane karty rodzinne ustalone zostanie odszko-

dowanie, które będzie włączone do zasiłków wypłacanych przez ZUS z Funduszu Zasiłków Rodzinnych. Pracownicy mający na swym utrzymaniu liczną rodzinę otrzymywać będą na jedno dziecko przeciętnie większy zasiłek, niż ci, którzy mają mniej dzieci.

Zasiłek rodzinny nie będzie zatem wliczony do zarobku pracownika i nie będzie uzależniony od wysokości płacy lecz od liczebności rodziny.

Zasiłki rodzinne będą wypłacane w następującej wysokości: na jedno dziecko, na które przysługują zasiłki — 1.650 zł., na dwoje dzieci, na które przysługują zasiłki — 3.600 zł.

Na każde następne dziecko, poczynając od trzeciego licząc tylko dzieci, na które przysługują zasiłki — 2.250 zł.

Na żonę lub niezdolnego do zarobkowania męża, jeśli przysługują zasiłki na dzieci — 1.250 zł.

Jeżeli zasiłek na dzieci nie przysługują na żonę niezdolną do zarobkowania lub w wieku powyżej 50 lat, bądź kształcąca się w szkołach lub za męża niezdolnego do zarobkowania — 1.000 zł.

Jak widzimy, zasiłki rodzinne stanowią bardzo ważną pozycję w budżecie pracowników, zwłaszcza niżej uposażonych, a obarczonych liczną rodziną. Tak np. pracownik mający na utrzymaniu żonę i pięcioro dzieci, na które przysługują zasiłki, otrzymywać będzie zasiłek rodzinny w następującej wysokości:

na żonę	1.250 zł.
na pierwszych dwoje dzieci	3.600 zł.
na dalszych troje dzieci	6.750 zł.
razem	11.600 zł.

Poza tym należy nadmienić, że przewidziane jest bezpłatne rozdawnictwo mleka przez Fundusz Zasiłków Rodzinnych dla dzieci. W razie wydawania mleka z zasiłku będzie potrąconych po 200 złotych na dziecko, otrzymujące mleko.

Tak w ogólnym zarysie przedstawia się sprawa reformy płac w związku ze zniesieniem kartek i systemu dwóch cen.

Reforma płac przyniesie ogromne korzyści klasie robotniczej i państwu ludowemu. Ogólny poziom realnych płac podniesie się o około 10 proc. w skali ogólnopolskiej. Z tej podwyżki najbardziej skorzystają grupy pracownice, najgorzej dotąd uposażone. Równocześnie reforma płac, czyniąc strukturę zarobku jasną i przejrzystą, a wysokość zarobku w o wiele większym niż dotychczas stopniu uzależnioną od wydajności i kwalifikacji zawodowej pracownika, stworzy mocny i trwały grunt dla dalszego systematycznego wzrostu wydajności i realnej płacy zarobkowej, dla stałego wzrostu bogactw naszego państwa ludowego i podnoszenia do brzoń klas robotniczych.

Polacy ofiarami wypadków w kopalniach francuskich

PARYŻ (PAP). Ofiarami wypadków, jakie wydarzyły się przed świętami Bożego Narodzenia w kopalniach Nord i Pas de Calais, padło również kilku górników Polaków.

Górnicy Marian Wasiak zmarł, a górnicy Franciszek Jabłoński, Józef Solfrang i Leśniak w stanie ciężkim przebywają w szpitalu.

Trzech górników francuskich zostało zabitych, a dwóch odniosło rany.

Złożmy datkę na Pomoc Zimową

Współzawodnictwo młodzieży moskiewskiej przed otwarciem zjazdu Komsomolu

Moskwa. Młodzież Moskwy i obwodu moskiewskiego od dłuższego czasu przygotowuje się do XI-ego Zjazdu Komunistycznego Związku Młodzieży.

Młodzi mieszkańcy stolicy ZSRR współpracują między sobą o jak najlepsze wykonanie zobowiązań, powziętych na czesć Zjazdu, w ostatnim czasie.

Ponad 100 tys. młodych przodowników pracy miasta i obwodu zobowiązało się zrealizować do dnia otwarcia Zjazdu swe plany

pięcioletnie, a 25 tys. osób — plany cztero-

letnie. Ponadto młodzież stolicy bierze czynny udział w elektryfikacji majątków państwowych, stacji maszynowo-tractorowych i kółchozów obwodu moskiewskiego, która została podjęta w szerokim zakresie z inicjatywy młodzieży wiejskiej obwodu.

Do chwili otwarcia Zjazdu młodzież moskiewska ma zakończyć budowę 15 elektrowni, które dostarczą prądu dla 300 kółchozów,

W. Ażiew

Daleko od Moskwy

— Zostawcie, Liberman, nie urządzać przedstawienia. Ja lubię zupełnie co innego niż to czym wy mnie częstujecie. Wymagam szczerości i otwartości. Bądźcie zawsze sobą, nie fałszujecie, mówcie tak jak jest w rzeczywistości. Pragnę kategorycznie zabezpieczyć się od nowych śmieci w waszej izbie. Jest to po części i moja izba, czy tak? Będziemy ją utrzymywać w idealnej czystości.

— Pracuję w dzień i w nocy, staram się ile sił starczy. Matko najdroższa! I wciąż źle...

— Proszę zmienić system pracy. Pamiętajcie, że mieliście ze mną rozmowę o systemie. Szkoda, że muszę powtarzać. Ale uprzedzam — więcej już powtarzać nie będę.

Batmanow zamilkł, wyczekując odpowiedzi. Liberman stał do niego z profilu.

— Czy czytaliście myśli Lwa Tołstoja, które zapisane zostały przez jego bliskich? — nagle zapytał naczelnik.

— Zdaje się, że czytałem — niepewnie i ze zdziwieniem powiedział Liberman.

— Wspomnę jedną taką myśl. Dla was ma sens ją zapamiętać. Lew Mikołajewicz powiedział, że człowiek jest ułamkiem, w którym licznik — jest tym, co człowiek sobą przedstawia, a mianownik tym, co

o sobie myśli. Im większy jest mianownik, tym ułamek się zmniejsza. Jeśli zaś mianownik jest nieskończonością — ułamek równa się zeru. Dobrze powiedziane, prawda?

Liberman nie odpowiedział. W jego pochylonej głowie o rudawych włosach i grubej szyi było coś z uporu wołu.

— Przyzwyczajcie się spoglądać prosto w oczy, kiedy wam mówią nieprzyjemne rzeczy! — zlekka podniósł głos Batmanow. — Gdyż według formuły Tołstoja ryzykujecie zamienić się w zero. — Wasyli Maksymowicz pokazał palcami zero. — Daję wam trochę czasu na rozmyślanie. Albo dojdziemy do porozumienia, albo ja zrobię was ostatnim ekspedytorem u Fedosowa.

Po tej rozmowie naczelnik pozostawił na pewien czas Libermana w spokoju. Z tym większą energią zaczął Batmanow organizować oddział Fedosowa. Zapoznał się osobiście z każdym pracownikiem nowego oddziału, brał udział w zebraniu jego kolektywu.

Razem z Fedosowem obeszlą główną bazę, sprawdzili składy i wyznaczili kolejność wysyłki transportów na trasę w okresie zimy.

Niedaleko od przystani Batmanow osobiście wybrał miejsce na punkt przeładunkowy: w ciągu trzech dni na brzegu Adun wyrósł przysiółek z namiotów, który nazwali Startem. Stąd otwierała się przysła droga lądowa na Adunie. Można uważać, że tu zaczynał się rurociąg.

Jednocześnie naczelnik budowy zdecydował wysłać do większych miast Dalekiego Wschodu, Sybiru i Uralu ludzi do rzeczy, celem wyszukania i nabycia brakujących materiałów i sprzętu. Osoby takie Batmanow wybierał razem z Zalkindem.

Partorg miał dużo trosk. Przygotowywał się do partyjnej konferencji, która zamierzał przeprowadzić jeszcze przed świętami listopadowymi. Nie dawały mu spokoju myśli o ludziach rozrzuconych na ogromnej przestrzeni trasy, oderwanych od siebie, nie połączonych nawet telefonicznie przwodami.

Rozdział ósmv.
Posłanie z trasy.

W siódmym dniu jazdy na nartach Tania Wasilczenko zbliżyła się do Nowińska. W brązowym fanelowym ubraniu i czerwonej sztykowanej czapce z plecakiem i zwiniętą wатовaną kurtką podobna była do uczestnika wielokilometrowego rajdu narciarskiego.

Brak jej było opaski z oznaką albo numeru na piersi.

Ze startu spostrzegli ją Batmanow, Zalk-

kind i Beridze. Drobną postać jej zjawiała się i znikła wśród niezmiernych przestrzeni. W zarządzie starali się nie przegapić chwili kiedy rzeka stanie. W oddziałach ludzie zakładali się — czy Adun już stanął, czy jeszcze nie, uderzali po rękach i podbiegali do okien lub do brzegu. Adun wydawał się zupełnie nieruchomy, ale czasem lodowata powierzchnia jego potężnie z głuchym odległym hukiem wstrząsała się.

Wreszcie Adun stanął — nikt jednak nie spostrzegł tej chwili. W chaotycznych nagromadzeniu zwałów zastygła jego potężna siła.

„Stopniały resztki mgły, która kosmami wisiała nad rzeką. Jasno świecił zimowy poranek. To tu, to tam, pośród stojących dęba lodowych przyrządów, piramid i nieforemnych głazów powstało nieznośne dla oczu brylantowe migotanie. Prześwieblony promieniami, okryty szronem rosnący na brzegu krzak podobny był do różowych koralu.

Batmanow, Beridze i Zalkind zeszli na lód. Chodzić pośród zwałów było trudno, nogi ślizgały się i trafiały na ostre lodowe wniesienia. Nad rzeką wiał ostry wie trzyk. Podnosił drobny śnieg i palił twarze. Naczelnik budowy kazał wyprowadzić ludzi dla oczyszczenia drogi i wypuścić na lód traktor. Znowu ukazała się teraz już blisko, samotna postać narciarza. d. c. n.

Objektywizm dyplomaty i rewizjonizm niemiecki

Z Ziemi Odzyskanych w czasie zbliżania się zwycięskiej ofensywy Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego uciekli za Odrę i Nysę duży część Niemców zamieszkujących te tereny. Pozostała część została wysiedlona w myśl uchwał zawartych w Poczdamie. Niemcy ci osiedlili się w stosunkowo poważnej ilości na terenach Niemiec okupowanych przez wojska angielskie i amerykańskie.

Stawiamy sprawę jasno: polityka okupacyjna władz angielskich nie dotychczas nie uczyniła w tym kierunku, aby przesiedleńcy ci zrozumieli słuszność decyzji poczdamskich, aby starali się zasymilować z miejscową ludnością. Przeciwnie — polityka angielskiej i władze okupacyjne tego kraju pracują w tym kierunku, aby układ poczdamski zamienić w świstek papieru. Ułatwiali to — rzecz prosta — rewizjonistom niemieckim prowadzenie w licznych organizacjach byłych przesiedleńców akcji wrogiej Polsce — zmierzającej do szerzenia prohitlerowskich hasel.

Rząd polski zwracał już w notach kierowanych do rządu angielskiego uwagę na to niepokojące zjawisko. Ostatnio przypomnieliśmy, że byli uciekinierzy i przesiedleńcy tworzą organizację cieszącą się poparciem władz brytyjskich, które jawnie nawołują na urządzanych przez siebie manifestacjach do nieuznania traktatu pokojowego, któryby nie czynił zadość postulat

tom niemieckich rewizjonistów w przedmiocie granic Niemiec i wzywają do biernego oporu przeciw władzom okupacyjnym.

Rząd angielski odpowiedział dyplomatycznym językiem, który nic nie wyjaśnia i co gorsza — który stara się usprawiedliwić tę akcję odwetowców niemieckich. Jakże bowiem inaczej należy tłumaczyć sobie treść formuły użytej w odpowiedzi, która mówi, że rząd angielski nie będzie wyrażać „poza granicę obiektywnego wyrażania opinii” przez Niemców.

Szef polskiej misji wojskowej w Berlinie wyraźnie zastrzegł, że nie domaga się bynajmniej ograniczenia wolności prasy. Ale cóż wspólnego z wolnością prasy ma fakt umieszczenia na łamach „Sozialdemokrat” — pisma popieranego przez Anglików — artykułu, w którym o traktacie pokojowym mówi się jako o świstku, który ma wartość papieru, na którym zo-

stają napisany. Znamy już aż nadto dobrze ton tego rodzaju wypowiedzi, które kończyły się hitlerowską „wolnością” prasy i obozami koncentracyjnymi.

Rząd angielski dyplomatyzuje, rząd angielski pozostawia sobie możliwość tolerowania i popierania niemieckich organizacji rewizjonistycznych, pozostawia sobie furtkę w formie owego „obiektywnego wyrażania opinii”. W ten sposób „obiektywizm” będzie można tłumaczyć każdą akcją odwetową, każdy przejaw odradzania się hitleryzmu.

Ale naród polski przeszedł zbyt tragiczną lekcję historii, aby na wybiegi dyplomatyczne anglosasów patrzeć spokojnie, aby je nie określać właściwym mianem. I dlatego opinia publiczna potraktować musi odpowiedź angielską jako wybieg dyplomatyczny, pod którym kryje się niebezpieczeństwo hodowania nowych sił antypokojowych i antypolskich.

A. P.

Nowe wyższe uczelnie w ZSRR

Z nowym rokiem uniwersyteckim otwarto w Związku Radzieckim szereg nowych wyższych uczelni. I tak, Leningrad otrzymał Instytut Technologiczny Przemysłu Spożywczego, w Mińsku uruchomiono Instytut Języków Obcych, w Stalinabadzie

pierwszy uniwersytet na terenie republik Tadżyckiej, w Rydze szkołę dramatyczną, w Kaliningradzie Instytut Pedagogiczny, wreszcie w Omsku Wyższą Szkołę Żeglugi Śródlądowej. Ponadto na 15 wyższych uczelniach utworzono specjalne wydziały prowadzące kursy korespondencyjne.

KONGRES NATCNAŁ ENERGIE I DAŁ NOWE SIŁY

Delegatki po powrocie przy pracy w swych zakładach

„Jedynka” bawelniana zabiera się z powrotem do ulepszeń produkcji

Jeszcze na obiedzie kongresowym w warszawskiej „Polonii” obie delegatki z „Jedynki” bawelnianej, tow. Switoniakowa i Rybakowa, oznajmiły swym sąsiadom delegatom przy stole: „Gdy wrócimy do Łodzi, do fabryki, to dopiero zobaczycie”. Zakasany rekaw i zacieniona pięć dopowiadzały resztę — dla tych, co może w lot nie zrozumieli znaczenia tych słów, albo, co gorsza, mogli by wątpić w potęgę Łodzi i jej przodownię — włókniarce.

Zdażyłam w tych dniach przychwycić tyłko jedną z delegatek, tow. Switoniakową. Był to właśnie jej pierwszy po Kongresie dzień w fabryce. Czyżby zastała tu tak wielkie zmiany na gorsze, że aż kipi z oburzenia? Nie, skądże. Ale ona sama zmieniała się w czasie tego niezapomnianego tygodnia kongresowego, dojrzała w niej do reszty owa rewolucyjna niecierpliwość i niepokój, o których mówił tow. Zambrowski. Widzi teraz ludzi i rzeczy ostrzej, wyraźniej i dlatego aż wre, gdy widzi w swej fabryce najmniejszą bodaj usterkę. To nie jest tylko bezpłodne oburzenie się, lecz równocześnie poszukiwanie dróg do usunięcia zła. Usłyszała wszakże z trybuny Kongresu, że nie należy zostawiać blegu wypadków na łaskę i niełasce rozwoju żywiołowego, a i z własnego wieloletniego doświadczenia wie, że źle jest liczyć na to, iż „jakoś to będzie”. Nasza „kongresowka” wybiera się właśnie do kierownika oddziału, by „postawić kawę na ławę” a tymczasem zdobywa sobie „zaplecze” wśród obecnych właśnie w biurze aktywistów fabrycznych.

— Powiedzieć mi — woła — czy to nie skandal, że tyle godzin stoimy z robotą, bo nie ma oczyszczonych szpulki!

Siostra jej, tow. Wołochowa, tak samo prządka — przodownica potwierdza te słowa: tak, to prawda, stoimy z braku szpulki, obciążaczki chodzą ich szukać i tracą na to całe godziny. Zamiast pomagać prządcom przy maszynach, muszą wybierać i czyścić szpulki. Gdy już nawet maszynkarki oczyściły szpulki, to też często nie te, które akurat są potrzebne.

Obie siostry przodownice wraz z „zapleczem” znajdują z miejsca wyjście z tego ślepego zaułka: — „Trzeba zacząć od punktu

wyjścia — niech przedalniczy nie spulę tylko jednej skrzyni, jak groch z kapustą, tylko każdy gatunek osobno; niechaj majstro wie pilnują, by maszynkarki czyściły właśnie te szpulki, które są w tej chwili najkonieczniejsze. Niech kierownictwo uruchomi trzecią zmianę na maszynkach, o ile inaczej się nie da. Niech specjalny wózek podwiezie szpulę prządcom do maszyn.

Czy nie pomyśleli o tym, że nie wolno zbyt powiększać liczby członków załogi, że na Kongresie mówiono dużo i mocno o oszczędnej gospodarce. Owszem, pomyśleli i doskonale to rozumieją, lecz uważają, że oszczędzać trzeba nie tylko formalnie, na papierze, lecz świadomie i celowo. Uważają, że dobra, sprawna praca to największa oszczędność dla zakładu pracy.

„Zaplecze” przytakuje. Przodownice mają rację. I to nie tylko co do nieszczęsnych szpulki.

— Powiedzieć mi — pada dalsze piorunujące pytanie — czy to jest w porządku, że majstrów nie nie obchodzi, iż na ciągarkach odstawiła się często niepełne gary i wyrzuca ich zawartość do skrzyni z odpadkami? Czy pomyśleli o tym, że można by wyrobić o wie le więcej niedoprzedu? Dlaczegoż nie mieli by postawić przy każdej ciągierce osobnej skrzynki na odpady i stworzyć w ten sposób możliwości kontroli. Czy majstrowie powinni godzinami całymi siedzieć w komorze — czy też chodzić po oddziale, pytać ludzi, jak idzie robota, czego im brak, w czym im dopomóc?

I te zarzuty nie są wyssane z palca. Towarzysze przyznają to, przyznają także, że wcale nie jest tutaj najlepiej z dyscypliną pracy, że po każdym święcie zaczyna się prawdziwa tragedia, bowiem pomagaczki i uczniowie muszą zastępować wykalifikowanych robotników. I w tych sprawach mają jeszcze do zrobienia kierownictwo i personel techniczny, a przede wszystkim czynnik społeczny: partia i Rady Zakładowe. A zrobić to można.

— Załoga nasza — mówi tow. Szwarzak — sekretarz Komitetu Fabrycznego Partii, wykazuje zwłaszcza po Kongresie poważny wzrost świadomości klasowego. Ludzie żywo interesują się tym, co się dzieje w kraju i na świecie, garną się do nas bezpartijni. I towarzysze dochodzą zgodnie do wnios-

ku: wzrost czujności politycznej i uświadomienia klasowego załogi — to wielka rzecz. Lecz by dało ono konkretne i na długi dystans obliczone wyniki, do tego konieczna jest mocna kierująca ręka, świadoma organizatorska wola i wysiłek organizacji fabrycznej PZPR. Z miejsca, tak „na jednej nodze”, wskazać to nie jest żadne zebranie ani posiedzenie, rodzą się różne pomysły i projekty: rozlepić w fabryce plakaty z nazwiskami maruderów, spóźnialskich, niedbalskich. Nie zależnie od tego, czy będzie to robotnik, dniówkowy, prządka, majster czy salowy. Na leży zorganizować wreszcie to, co na innych oddziałach „Jedynki” już istnieje od dawna. Barwne wykresy, obrazujące codzienne osiągnięcia każdej sali, każdego zespołu, każdego majstra i robotnika. Przeprowadzać regularnie zebrania załogi ogólne i poszczególnych oddziałów, zmian i sal. Postawić mocno na nogi zorganizowane już w zasadzie wspólne zawodnictwo zespołowe.

Sekretarz partii uważnie słucha i skrzętnie zapisuje wszystko w notesie. Trzeba to będzie jeszcze przemyśleć, przedyskutować w szerszym gronie a to, co dobre i słuszne, zrealizować.

Przegląd prasy radzieckiej

Reakcja francuska gromadzi kadry zdrajców

W notatkach na tematy międzynarodowe zamieszczonych na łamach „Prawdy” S. Datlin pisze, że francuskie koła rządzące wypuszczają na wolność jednego po drugim zdrajców Francji. Komentując wiadomość o zamierzonej przez rząd francuski zwolnienie Petaina, autor stwierdza, że nie tylko Petain korzysta dziś z szczególnej sympatii kół rządzących Francji.

Z 40 głównych zdrajców skazanych przez Sąd Najwyższy po wyzwoleniu Francji, więźniem została już ułaskawiona, a pozostali oczekują ułaskawienia. Złowieszczy cień Lawała znalazł również gorliwych obrońców.

To i owo

Świąteczni gangsterzy

Zbożny rząd Jej Królewskiej Mości Juliany, postanowił, jak wiadomo, w nieprzeciętny sposób uczcić minione święta.

— Wieszacie bomby na choince? — oświadczył rządowy głowacz holenderscy. — Nie, to jest nadużycie bomb! Bomby należy — rzucać! A wieszacie będziemy kogo innego!

Jak wykombinowali, tak też zrobili. W przedświąteczną niedzielę lotnictwo holenderskie faktycznie zarzuciło bombami nieszczęsną Indonezję, Pożół w gruzy bohaterka Dżokdżakarta, a na jej drzewach, słupach i latarniach powieszono wielu walczących Indonezyjczyków.

Ten holenderski program świąteczny, jest obcego zresztą pochodzenia. Władomo: USA. Najpierw transporty broni i amunicji w ramach planu Marshalla, a następnie cichy rozkaz: Holandia, wystąp! Wystąp; uciecz staro, sklerotycznego wuja Sama! Niepokój ludziom dobrej woli!

Trzeba przyznać, że holenderska „zabawa” świąteczna bardzo się przyjęła w pewnych państwach pod protektorem Ameryki Północnej.

„New - York - Herald - Tribune” w paryskim wydaniu pisze: „Francuskie koła rządowe zapytały: skoro Stany Zjednoczone zwalają Holandii na zajęcie Dżokdżarkaty i aresztowanie rządu indonezyjskiego, dlaczego miałyby odmówić nam prawa do równie ostrej akcji w Indochinach?”

Nie odmówiła. Stany Zjednoczone napewno nie odmówiła. Nie odmówiła też tego prawa i brytyjski satelita marszałkowski, który już — od dłuższego nawet czasu — przeprowadza „pacyfikację” na Malajach.

Zresztą „oficjalnie” okaza się chyba nie w niedługim czasie. Rada Bezpieczeństwa wystąpiła nawet z rezolucją wzywającą Holendrów do zaprzestania walk i wycofania wojsk na dawne pozycje.

Ale mijają dni i Holendrzy nie kwapią się z wykonaniem tej decyzji.

Wiedzą bowiem, że sprawa znajduje się w „Komisji Dobrych Usług” — złożonej z przedstawicieli USA, Australii i Belgii. Chociaż jednak „Komisja Dobrych Usług” gotowa jest, być może, oddać t. zw. ostatnią usługę niepodległej Republice Indonezyjskiej — postawa obrońców tej Republiki, postawa całej postępowej i demokratycznej opinii świata pozwala wierzyć, że Dżokdżakarta będzie karą, której brudni szulerzy Imperializmu — mimo swych bandyckich chwytów — nie wygra.



Min. Komunikacji wyjaśnia

W związku z notatką zamieszczoną w „Głosie Robotniczym” w dniu 8, 11, br. p. t. „Nie traćmy ani minuty” referat prasowy Ministerstwa Komunikacji nadesłał nam wyjaśnienie stwierdzające, że w okresie od 1. 11. do 23. 11, br. miały miejsce tylko trzy spóźnienia poc. nr. 3036. (a nie codziennie, jak sugeruje autor notatki) w dn. 3, 7 i 18 11. br. — z przyczyn natury technicznej.

Delegacja Radzieckiego Czerwonego Krzyża z b. działaczem SDKP i L, Bronisławem Wesolowskim na czele, przybyła do Warszawy, by zorganizować repatriację jeńców rosyjskich, wracających z Niemiec przez Polskę do Rosji, Piłsudski, nie bacząc na oficjalny charakter tej delegacji, stawia straż przed jej drzwiami w hotelu Bruehlowskim w Warszawie, a następnie daje rozkaz aresztowania, co nastąpiło 20 grudnia 1918 r. Na wiadomość o tym w robotniczej Warszawie zaważało.

Na niedzielę, dnia 29 grudnia 1918 r. Komitet Warszawski KPRP, powstałej z połączenia SDKP i L z PPS Lewicą, zwołał wiec na Placu Saskim, by zaprotestować przeciw tej prowokacji Piłsudskiego.

Od strony Wierzbowej wchodzi na Plac Saski. Ze wszystkich stron nadchodzą demonstracje dzielnicowe wraz z czerwonymi sztandarami i transparentami. Wkrótce nie tylko obszerny Plac Saski jest zapelniony, lecz również boczne ulice są zajęte przez demonstrantów.

Na stopniach cerkwi, stojącej wówczas na Placu Saskim, ustawiają się sztandary. Tu również znajdowała się główna mównica.

Hotel Bruehlowski, gdzie przebywała więziona delegacja radziecka, znajduje się w pobliżu Placu Saskiego. Pada hasło, by de-

Wielka manifestacja 29 grudnia 1918

Robotnicza Warszawa w obronie przedstawicieli ZSRR

Polska klasa robotnicza, wychowywana przez SDKP i L w duchu solidarności międzynarodowej oraz w duchu solidarności z proletariatem Rosji, natychmiast po przewrocie listopadowym 1917 r. całym sercem stanęła po stronie rewolucji, po stronie Związku Radzieckiego.

Polska zaś burżuazja i obszarńctwo od pierwszej chwili dojechało do władzy prowadzący, przy czynnej pomocy prawicy PPS, kampanię oszczerstw i szczeni przeciw Republice Radzieckiej, chcąc doprowadzić do maksymalnego zaostżenia stosunków między Polską a ZSRR. Temu celowi miało służyć zamordowanie w końcu 1918 r. delegacji Radzieckiego Czerwonego Krzyża.

Jak na tę prowokację burżuazji zareagował proletariát Warszawy, mówią wspomnienia działacza robotniczego, tow. Lucjana Marka.

manifestacja udała się pod hotel i aby wyłoniła na wiecu delegacja wyraziła przedstawicielom radzieckim swoje oburzenie z powodu aresztowania oraz przekazała im sympatie robotników Warszawy dla rewolucji rosyjskiej.

Demonstranci pod czerwonymi sztandarami ustawiają się czołem do ulicy Wierzbowej. Maszerujemy zdecydowanie i bojowo. W ylotu ulicy Wierzbowej i Niecałej stoi podwójny kordon policji konnej. Demonstracja skręca w ulicę Niecałej. Jeszcze pięć minut i będziemy pod hotelem.

Nagle od strony Ogrodu Saskiego rozlega

się salwa z karabinu maszynowego. Tłum drgnął i przystanął. Po chwili demonstracja rusza naprzód.

W tej samej chwili rozpoczyna się gęsta strzelanina od strony Ogrodu Saskiego, gdzie jak się później okazało, znajdowali się legionści Piłsudskiego. Z tyłu strzela policja konna, z balkonów strzelają ukryci szpicle.

Robi się straszny popłoch. Organizatorzy próbują jeszcze utrzymać porządek, ale salwy robią swoje. Ulica jest oczyszczona. Po środku ulicy z czerwonym sztandarem stoi chorągwy. Znowu salwa, Chorągwy pada. Na ulicy zabici i ranni.

Tak Piłsudski i jego klika rozprawili się z robotnikami stolicy.

Po trzech dniach odbył się demonstracyjny pogrzeb poległych z udziałem całej dosłownie robotniczej Warszawy.

Na oznaczoną godzinę nieprzebrane tłumy z wieńcami, transparentami i czerwonymi sztandarami zebrały się na ulicy Oczki (kaplica prosektorium) i na przyległych ulicach. Pogrzeb przeszedł przez całą Warszawę, gdyż zabici zostali pochowani na proletariackim Bródnie.

Nastrój wśród robotników był tak bojowy, że policja nie śmiała pokazać się na trasie pogrzebu.

Porządek na pogrzebie, w którym brało udział ponad sto tysięcy robotników, utrzymywała straż robotnicza. Przez całą drogę nieustannie śpiewano pieśni rewolucyjne i wznoszono okrzyki. Nawet po ukończeniu pogrzebu tłumy wracały do domu w szyku bojowym i z pieśnią na ustach.

Po pewnym czasie prasa nielegalna powiadomiła, że cała radziecka delegacja Czerwonego Krzyża została na rozkaz Piłsudskiego wywieziona i w lasach, już pod samą granicą radziecką — wymordowana.

L. Marek

Drogi zwycięstwa socjalizmu w ZSRR

Na marginesie wydania IX-go tomu dzieł Stalina



W Moskwie wyszedł z druku IX tom dzieł J. Stalina. Pełne wydanie dzieł Stalina, znajdujące się obecnie w opracowaniu, zgodnie z postanowieniem KC WKP(b), objęło 16 tomów.

Omawiany IX tom zawiera prace Stalina z okresu od grudnia 1926 r. do lipca 1927 r. Był to czas, w którym robotnicy i pracujący chłopci radzieccy, opierając się na uchwałach XIV Zjazdu i XV Konferencji WKP(b) rozwijali pod kierownictwem bolszewickiej partii energiczną walkę o socjalistyczne uprzemysłowienie Związku Radzieckiego. Dziś z perspektywy 22 lat widząc, jaką olbrzymią, decydującą rolę w tej walce odegrała WKP(b), odegrał tow. Stalin.

interes, zwycięstwa rewolucji socjalistycznej we wszystkich krajach." (Tamże, str. 27).

W innym miejscu, w tym samym przemówieniu, Stalin stwierdza „Zwycięstwo budownictwa socjalistycznego w naszym kraju ma tak olbrzymie znaczenie międzynarodowe, iż nie może się ono ograniczyć do naszego kraju, lecz powinno wywołać potężny ruch ku socjalizmowi we wszystkich krajach kapitalistycznych. Przy tym, jeśli pod względem terminu zwycięstwo to nie zbiegnie się ze zwycięstwem rewolucji proletariackiej gdzieś indziej, to w każdym razie winno ono zapoczątkować potężny ruch proletariatu w innych krajach, zmierzający do zwycięstwa rewolucji światowej". (Tamże, str. 40).

Stalin wykazuje, nawiązując do licznych wypowiedzi Lenina, iż klasa robotnicza ZSRR może, opierając się o biedotę i chłopstwo i w sojuszu ze średnim chłopstwem zbudować gospodarczą bazę socjalizmu. Określając jej istotę, Stalin mówi: „Zbudować gospodarczą bazę socjalizmu — znaczy to zespolić gospodarkę rolną z przemysłem socjalistycznym w jednolitą ekonomikę, podporządkować rolnictwo kierownictwu socjalistycznemu przemysłowi, zorganizować stosunki między miastem a wsią na zasadzie wymiany produktów rolniczych i przemysłu, zamknąć i zlikwidować wszystkie te kanały, za pośrednictwem których rodzą się klasy i rodzi się kapitalizm, i wreszcie stworzyć warunki produkcji i rozdziału dochodu społecznego, prowadzące wprost i bezpośrednio do zniszczenia podziału klasowego". (Tamże, str. 22—23).

To sprzecywanienie istoty gospodarczej podstawy socjalizmu stosuje się niewątpliwie do wszystkich krajów.

Podkreślając, iż socjalistyczna produkcja jest produkcją masową i skoordynowaną, pod czas gdy wytwórczość nieuspołeczniona jest wytwórczością drobną i rozpyloną, Stalin wskazuje, że fakt ten z natury rzeczy gwarantuje przewagę sektora socjalistycznego nad produkcją drobnoustrojącą.

Przemysł socjalistyczny — stwierdza Stalin w swym przemówieniu z przed 22 lat — już kieruje i zaczyna sobie podporządkowywać drobną wytwórczość zarówno w mieście, jak i na wsi. Elementy socjalistycznej gospodarki radzieckiej mają niewątpliwą przewagę nad elementami kapitalistycznymi i posuwają się naprzód, przewydzając elementy kapitalistyczne zarówno w dziedzinie produkcji, jak i w dziedzinie wymiany.

Stalin wskazuje, iż podstawa socjalistycznego uprzemysłowienia Związku Radzieckiego winna być przede wszystkim akumulacja w socjalistycznym przemyśle. Podkreśla on zarazem, iż podstawowym rynkiem dla socjalistycznego przemysłu, jest wewnętrzny rynek radziecki i że dalszy rozwój tego przemysłu musi mieć na celu systematyczną poprawę sytuacji materialnej robotników i pod stawowych mas chłopstwa, co ze swej strony wymaga odpowiedniej polityki cen i polityki podatkowej w stosunku do pracującego chłopca.

ZAGADNIENIE SOJUSZU ROBOTNICZO-CHŁOPSKIEGO

Zagadnienie sojuszu robotniczo - chłopskiego i jego konkretnej treści na poszczególnych etapach walki proletariatu i rewolucji zostało przez Stalina oświetlone zwłaszcza w dwóch utworach, zamieszczonych w IX tomie: w znanym artykule p. t. „O trzech podstawowych hasłach partii w kwestii chłopskiej” (Odpowiedź Jankiemu), zamieszczonym w teoretycznym organie KC WKP(b), „Bolszewiku”, 15. IV. 1927 r. oraz w artykule p. t. „Przyczynki do zarządzenia rządu robotniczo - chłopskiego” (odpowiedź Dmitriewowi), wydrukowanym w tymże czasopiśmie 15. III. 1927 r. Do zagadnień sojuszu robotniczo - chłopskiego, w ścisłym powiązaniu z zagadnieniem dyktatury proletariatu, wraca również Stalin w artykule „O hasłach dyktatury proletariatu i biednego chłopstwa w okresie przygotowania Października” — stanowiącym odpowiedź na list Pokrowskiego.

Stalin wyjaśnia, iż punktem wyjścia przy oświetleniu istoty sojuszu robotniczo-chłopskiego i jego konkretnej treści na poszczególnych etapach rewolucji, winno być zagadnienie walki o władzę i zadania, jakie w związku z tym stoją przed klasą robotniczą. W rewolucji burżuazyjno - demokratycznej, jaką była rewolucja 1905 r., słusznym było hasło „współ z całym chłopstwem przeciwko carowi i obszarnikom, przy neutralizacji burżuazji, o zwycięstwo rewolucji burżuazyjno - demokratycznej”. Nato miast w rewolucji październikowej, rewolucji proletariackiej okazało się konieczne inne hasło: „Współ z biednym chłopstwem, przeciw kapitalizmowi w mieście i na wsi, przy neutralizacji średniego chłopstwa, o władzę proletariatu”. Stalin wskazuje, że w okresie, gdy proletariusze współ z biednym chłopstwem obalali burżuazję, w okresie, gdy władza radziecka jeszcze nie była utrwalona, średni chłop zajmował pozycję chwytliwą między rewolucją a kontrrewolucją. Ale, gdy średni chłop przekonał się, że burżuazja jest obalona „naprawdę”, że władza radziecka umacnia się, że bierze górę nad kulakstwem, że Czerwona Armia zaczyna zwyciężać na frontach wojny domowej, wówczas średni chłop zaczął się zbliżać do władzy radzieckiej. „I właśnie po takim przełomie możliwym stało się trzecie hasło strategiczne partii, rzuczone przez Lenina na VIII Zjeździe Partii: „Opierając się o biedotę i nawiązując trwałe sojusze z średnim chłopem — naprzód do budownictwa socjalistycznego”.

Stalin wypunktował nową treść sojuszu robotniczo-chłopskiego w warunkach budownictwa socjalizmu, stwierdzając, że sojusz z podstawową masą chłopstwa ma na celu utrzymanie i utrwalenie kierowniczej roli proletariatu, stojącego u władzy. Podkreślając, że polityka umacniania sojuszu robotniczo - chłopskiego będzie istnieć tak długo, jak długo będą istnieć klasy w społeczeństwie radzieckim, oświadcza:

a) Sojusz robotników i chłopów potrzebny jest nam nie dla zachowania chłopstwa jako klasy, a dla jego przeobrażenia i przekształcenia w kierunku, odpowiadającym interesom budownictwa socjalistycznego.

b) Polityka Rządu Radzieckiego, zmierzająca do umocnienia tego sojuszu, obłożona jest nie na utrwalenie, lecz na likwidację klas, na przyspieszenie tempa likwidacji klas.

Stalinowska analiza stosunków między klasą robotniczą i poszczególnymi odłamami chłopstwa na poszczególnych etapach rewolucji posiada ogromne znaczenie międzynarodowe i stanowi nieocenioną skarbnicę teoretyczną, zwłaszcza dla krajów demokracji ludowej, idących ku socjalizmowi.

ROLA WKP(b) W PAŃSTWIE SOCJALISTYCZNYM

Wiele miejsca w utworach zamieszczonych w IX tomie poświęca Stalin charakterystyce roli WKP(b) w państwie socjalistycznym w systemie dyktatury proletariatu. Stalin podkreśla, iż partia proletariacka WKP(b) jest wyższą formą zjednoczenia klasy robotniczej, że stała się jej czołowym oddziałem w walce o socjalizm. Podkreślając olbrzymie znaczenie skupienia partii na rewolucyjnej platformie marksizmu-leninizmu, Stalin wskazuje, iż walka o szuszną, rewolucyjno - leninowską linię i skupienie wokół niej całej partii, odbywa się drogą przezwyciężenia oportunistycznych, antypartyjnych, antyleninowskich poglądów, reprezentowanych przez opozycję trockistowską.

Stalin daje głęboką analizę walki wewnątrzpartyjnej w marksistowskim ruchu robotniczym wykazując, że od czasów Marksa i Engelsa, od ich działalności w I Międzynarodówce, poprzez działalność Lenina w rosyjskim i międzynarodowym ruchu robotniczym, walka ideowa, walka przeciw oportunistom i rewolucyjną marksisowską linię zawsze stanowiła dźwignię rozwoju ruchu rewolucyjnego: Walka ta była i pozostaje nieodzownym warunkiem tego rozwoju.

Wertywanym przez nas referacie Stalina na VII plenarnym posiedzeniu Komitetu Wykonawczego Międzynarodówki Komunistycznej Stalin, charakteryzując rolę walki o leninowską linię WKP(b), mówi: „Okazuje się, że WKP(b) rosła i krzepła drogą przewydzienia przeciwników wewnątrzpartyjnych. Okazuje się, że przewydzienie rozbieżności wewnątrzpartyjnych na drodze walki stanowi prawo rozwoju naszej partii. Może ktoś powiedzieć, że prawo to stosuje się do WKP(b) a nie do innych partii proletariackich. To jest niesłuszne. To prawo jest prawem rozwojowym dla wszystkich większych partii, wszystko jedno, czy dotyczy to partii proletariackiej w ZSRR, czy też partii proletariackich na Zachodzie”. (Ibidem, str. 7—8).

Stalin podkreśla, że w zagadnieniach zasadniczych nie może istnieć jakaś „środkowa” eklektyczna, kompromisowa linia. „Środkowa” linia w zagadnieniach zasadniczych — mówi Stalin — to linia zamęcenia głów, linia tuszowania rozbieżności, linia ideowego wyprzedzenia partii, linia ideowej śmierci partii”. (Tamże, str. 4).

ZAGADNIENIA SYTUACJI MIĘDZYNARODOWEJ

W utworach Stalina, zamieszczonych w IX tomie wiele uwagi poświęca się zagadnieniom sytuacji międzynarodowej i międzynarodowego ruchu rewolucyjnego. Zagadnienia te omawiane są nie tylko w referacie na VII Plenum KWMP, ale i również w szeregu innych prac, a zwłaszcza w zamieszczonych w „Prawdzie” w lipcu 1927 r. „Notatkach na tematy aktualne”. W pierwszej części tej pracy p. t. „O groźbie wojny”, Stalin daje głęboką ocenę procesu zaostrzenia się przeciwieństw między państwami imperialistycznymi oraz przeciwieństw między światem kapitalistycznym i ZSRR. Charakteryzując zmiany, jakie zachodzą w układzie sił w świecie kapitalistycznym, Stalin pisze: „Podział świata i sfer wpływów, jak nastąpił w wyniku ostatniej wojny imperialistycznej zdołał się już „zestarczyć”. Wysunęły się naprzód niektóre nowe kraje (Ameryka, Japonia) Coś się stało z niektórymi krajami (Anglia) Odżyły i rosły, wzmacniając się coraz bardziej, porzuciły w Wersalu, kapitalistyczne Niemcy. Pną się w górę burżuazyjne Włochy, patrząc z zadręczeniem na Francję”. (Tamże, str. 322).

Tak więc Stalin już wówczas wskazał na główne przesunięcia w obozie imperialistycznym, aktywizację burżuazyjnych Niemiec, Japonii, Włoch, Ameryki i ujawnił sprzecz-

ności, w rezultacie których nastąpiła droga wojna światowa. „Nic dziwnego — pisał wówczas Stalin — że imperializm zrywa się do nowej wojny, widząc w niej jedyny sposób rozwiązania swego kryzysu. Niebawem wzmógł zbrojeń, powszechny kurs rządów burżuazyjnych na faszystowskie metody rządzenia, krucjata przeciwko komunizmowi, wściekła nagonka przeciw ZSRR, bezpośrednia interwencja w Chinach, wszystko to są różne strony tego samego zjawiska: przygotowań do nowej wojny o nowy podział świata”. (str. 323, tamże).

Stalin wskazywał wówczas, że imperializm dawno już rozpoczął wojnę, gdyby nie Związek Radziecki, który krzyżuje ich zamiary swoją polityką pokojową, gdyby nie działalność partii komunistycznych, prowadzących zdecydowaną walkę przeciw podżegaczom wojennym, gdyby nie obawa imperialistów, że przez wojnę osłabną się wzajemnie, uniemożliwiając ponowne przewrwanie frontu imperialistycznego przez rewolucyjny proletariatu.

Omawiając akcje imperialistów, Stalin charakteryzuje zwłaszcza rolę burżuazji angielskiej. „Kapitalizm angielski — pisze Stalin — zawsze był, jest i będzie najbardziej złośliwym gnębiicielem rewolucji ludowych. Poczynając od wielkiej rewolucji francuskiej... i kończąc na obecnej rewolucji chińskiej, burżuazja angielska zawsze stała i nadal stoi w pierwszych szeregach pogromców ruchu wyzwoliteńczego ludkości. Ludzie radzieccy nigdy nie zapomną tych gwałtów, grabieży i napaść wojennych, którym wlecił nasz kraj przed kilku laty z łaski kapitałów brytyjskich...”. (str. 324, tamże).

Stalin wskazywał, że właśnie kapitał angielski stał na czele przygotowań do nowej wojny przeciwko Związkowi Radzieckiemu. „Wskazując, iż burżuazja angielska nie lubi wojować własnymi rękoma” (324—325, tamże). Stalin przypomina, że angielscy organizatorzy antyradzieckiej interwencji wewnętrznego państwa zostali jednak sromotnie pobici przez radzieckich robotników i chłopów.

Stalin podkreśla, iż wobec zaostrzenia się sytuacji międzynarodowej i wzmożenia groźby nowej wojny, należy wzmocnić czujność robotników, chłopów i żołnierzy w krajach kapitalistycznych, spotęgować ich rewolucyjną walkę przeciwko wszelkim próbom rządów burżuazyjnych do rozpętania nowej wojny. Stalin akcentował, iż w odpowiedzi na prowokacje wojenne, rząd radziecki będzie nadal kontynuował twardo i niezachwianie politykę pokoju, politykę stosunków pokojowych.

SPRAWA REWOLUCJI CHIŃSKIEJ

Bardzo wiele miejsca w swych pracach, dotyczących zagadnień międzynarodowych, a zamieszczonych w IX tomie poświęca Stalin kwestii rewolucji w Chinach. Tu należy wyrazić opinię: Tezy dla propagandzistów, zatwierdzone przez KC WKP(b) p. t. „Zagadnienia rewolucji chińskiej”, przemówienie na 10 posiedzeniu VIII Plenum Komitetu Wykonawczego Międzynarodówki Komunistycznej z dnia 24. 5. 1927 r., p. t. „Rewolucja w Chinach i zadania Międzynarodówki Komunistycznej”, „Rozmowa ze studentami Uniwersytetu im. Sun-Jat-Sena” z dnia 13. 5. 1927 r. artykuł p. t. „Przyczynek do zagadnień rewolucji chińskiej”, wydrukowany 9. 5. 1927 r., w czasopiśmie „Dierewieński Komunist” i stanowiący odpowiedź na list jednego z czytelników, wreszcie część drugą wspomnianych już przez nas „Notatek na tematy aktualne” p. t. „O Chinach”.

Wszystkie te prace stanowią niewyczerpaną skarbnicę uogólnień teoretycznych, dotyczących rewolucji chińskiej, jej sił napędzających i perspektyw jej rozwoju. Bodajże w najbardziej zwarty sposób perspektywy te scharakteryzowane zostały w tezach dla propagandzistów zatwierdzonych przez KWKP(b). W tezach tych Stalin wskazywał, że rewolucja chińska może się rozwinąć w dwóch kierunkach, Stalin pisał:

„Albo burżuazja chińska rozbiłaby proletariatu, zawrze uroczę z imperializmem i wraz z nim ruszy do walki przeciwko rewolucji p. t. o, by ją zakończyć, wprowadzając rządy kapitalizmu”.

„Albo proletariatu odepchnie na bok burżuazję narodową, wzmocni swą hegemonię i poprowadzi za sobą milionowe masy pracujących w mieście i na wsi na to, by przewydząć opór własnej burżuazji, osiągnąć pełne zwycięstwo rewolucji burżuazyjno-demokratycznej i stopniowo przekształcać ją na tory rewolucji socjalistycznej ze wszystkimi wypływającymi stąd konsekwencjami, (str. 221—222)

20-letni z górą okres, który minął od chwili, kiedy słowa te zostały napisane, całkowiście potwierdził słuszność perspektywy nakreślonej przez Stalina. Burżuazja chińska i jej Kuomintang, na czele z Czang-Kaj-Sze-kiem, zdradziła walkę o narodowe wyzwolenie Chin, przeszła na stronę imperializmu amerykańskiego i prowadzi od lat zaciekłą wojnę domową przeciwko ludowi chińskiemu, przeciwko chińskiej klasie robotniczej i masom chińskim. Albo proletariatu chiński, Komunistyczna Partia Chin, która wysunęła się na czoło walki narodu chińskiego o wyzwolenie narodowe i społeczne, postrafity skupił wokół siebie szerokie warstwy chłopstwa chińskiego, drobnomieszczaństwa i inteligencji stworzyły najeźźniejszą armię, która stopniowo oczyszcza Chiny od wojsk Kuomintangu, realizując rewolucję demokratyczną i stwarzając przesłanki dla następnego przejścia na tor rewolucji socjalistycznej.

Lata 1926-27 to okres wzmocnienia gospodarki socjalistycznej w Związku Radzieckim, to lata przygotowawczych prac nad budową pierwszych gigantów przemysłu socjalistycznego — Dnieprestrój, kolej Turkestańska - Syberyjskiej, Stalingradzkich Zakładów Traktorowych, — to okres, gdy luw styje przemysłowe ZSRR osiągnęły po raz pierwszy sumę 1 miliarda rubli.

Na ofensywę socjalistyczną w ZSRR państwa imperialistyczne odpowiadają aktywizacją agresywnej antysowieckiej polityki. Popieranie przez dyplomację brytyjską przewrotu majowego w Polsce, zamordowanie polskiego radzieckiego w Warszawie, Wojkowa, napad na radzieckie przedstawicielstwo handlowe w Londynie, zerwanie przez Anglię stosunków handlowych i dyplomatycznych z ZSRR, wszystko to charakteryzowało ówczesną antyradziecką akcję imperialistów, a przede wszystkim Wielkiej Brytanii.

Ofensywa socjalistyczna w ZSRR, spowodowała również wzmocnienie oporu ze strony pozostających jeszcze elementów kapitalistycznych w Związku Radzieckim, spowodowała zaostrzenie sytuacji wewnętrznej w Związku Radzieckim.

Państwa imperialistyczne starają się w swej walce przeciw ZSRR oprzeć się na elementach kulacko - kapitalistycznych w Związku Radzieckim i na opozycji trockistowskiej, która odzwierciedlała poglądy i nastroje tych elementów i prowadziła rozkładową robotę, skierowaną przeciwko leninowsko - stalinowskiej linii partii, przeciw jednolitej partii, przeciw interesom mas pracujących w ZSRR i międzynarodowemu ruchowi komunistycznemu.

Centralnym zagadnieniem, w którym ujawnia się diametralne przeciwieństwo między leninowską linią WKP(b) twórczo rozwijaną i realizowaną przez Stalina — a opozycją trockistowską, jest zagadnienie możliwości budowania socjalizmu w ZSRR.

Rozwinięciem i konkretnie uzasadnieniem leninowskiej tezy o możliwości budowania socjalizmu w Związku Radzieckim przez klasę robotniczą, działającą w sojuszu z podstawowymi masami chłopstwa — oto główne zagadnienie, omawiane w szeregu utworów Stalina, zamieszczonych w IX tomie. Walka z opozycją trockistowską, która, podejmując propagandę socjaldemokratyczną i burżuazyjną, neguje możliwość budowania socjalizmu w ZSRR, — cechuje wszystkie przemówienia, artykuły i listy, zamieszczone w IX tomie dzieł Stalina. Szczególnie szeroko, z uwzględnieniem zarówno jego aspektu wewnętrznego - radzieckiego, jak i międzynarodowego, zagadnienie zostało rozpatrzone w przemówieniu Stalina p. t. „Jeszcze raz o socjal - demokratycznym odchyleniu w naszej partii”, wygłoszonym w dn. 7. XII. 1926 r. na VII rozszerzonym posiedzeniu plenarnym Komitetu Wykonawczego Międzynarodówki Komunistycznej.

Obszerne to przemówienie wraz z postawieniem licz w druku 150 stronice i stanowi jedną z celniejszych prac Stalina.

OKRES AGONII KAPITALIZMU

W pracy tej Stalin, wykazując całą teoretyczną bezsilność, fałsz i schematyzm pozycji trockistów, a zwłaszcza Zinowiewa, szeroko rozwija i konkretyzuje leninowskie prawo nierównomierności rozwoju kapitalizmu w okresie imperialistycznym. Prawo to stanowi główną przesłankę teoretyczną możliwości zwycięskiego budowania socjalizmu w ZSRR.

Stalin zdemaskował wszystkie te kłamstwa trockistów, wykazując olbrzymie znaczenie międzynarodowe budownictwa socjalistycznego w ZSRR.

„Partia wychodzi z założenia — oświadczył Stalin — iż narodowe i międzynarodowe zadania proletariatu ZSRR zlewają się w jedno, wspólne zadanie wyzwolenia proletariatu wszystkich krajów od kapitalizmu; wychodzi z założenia, że interesy budownictwa socjalizmu w naszym kraju, całkowicie i w pełni zlewają się z interesami ruchu rewolucyjnego wszystkich krajów, w jeden wspólny in-

PZPB Nr 6 idą naprzód

**Załoga po raz pierwszy wykonała miesięczny plan
Zbiorowy wysiłek i lepsza organizacja dały pożądane wyniki**



Tow. K. Górecka

Rozległy budynek przy ulicy Rembieszkińskiej, gdzie mieści się oddział „A” PZPB nr 6 sprawia z zewnątrz wrażenie kołosa o przestronnych salach, jasno oświetlonych licznymi oknami. Rzeczywistość jednak przedstawia się mniej świetnie. Budynek jest już bardzo zmurszały i „trzęsie się ze starości”. Sale są nadzwyczaj ciasne i ciemne.

W tej jednak ciemności robotnicy nabrali takiego rozmachu, że nie tylko zlikwidowali zaległości poprzedniego okresu (do października planu nie wykonano), ale i zaczęli produkować na zapas.

W poprzednim okresie kilkakrotnie pisaliśmy o „szóstce”. Pisaliśmy krytycznie, wytkając błędy i wskazując możliwości zmiany sytuacji na lepsze. Ówczesne kierownictwo Zakładów zamiast wziąć do serca nasze uwagi, nie złożyło przecież, a przyjacielskie, zaczęło prowadzić z nami wymianę „not dyplomatycznych”, nadsyłając wyjaśnienia, które niczego nie wyjaśniały, gdy tymczasem należało niezwłocznie usunąć konkretne niedomagania, a więc: podnieść dyscyplinę pracy — zarówno wśród załogi, jak i samej dyrekcji, zwiększyć uruchomienie nieczynnych maszyn, ulepszyć organizację pracy.

Tego wszystkiego dokonało nowe kierownictwo, z dyrektorem tow. Józwiakiem na czele. Rezultaty ujawniły się prawie natychmiast. W październiku poraz pierwszy plan miesięczny został wykonany. Nowy duch wstąpił w załogę. Zrodził się entuzjazm.

„Nareszcie przestaną pisać o nas gazety, że jesteśmy najgorszą fabryką” — mówili z radością robotnicy.

Apetyt przychodził wraz z jedzeniem. Gdy przekonano się, że plan, nawet w ramach posiadanych możliwości, przy zużyciu parku maszynowego i innych trudnościach, jest wykonalny, powstała myśl, odrobienia wszystkich zaległości i nie tylko wykonania, ale i przekroczenia planu rocznego.

To ambitne zamierzenie zostało w całej rozciągłości zrealizowane. Plan roczny wykonano przedterminowo.

Zostałem zaproszony na „święto ostatniej sztuki” w PZPB nr 6. Było to święto bez cudzysłowu. Cieszyli się wszyscy. Cztery krosna tow. Góreckiej, z których jedno dało brakującą sztukę, udekorowano chorągiewkami. Sztukę-jubilatkę oddała tow. Górecka przewodniczącemu Rady Zakładowej, który wręczył bohaterce dnia bukiet kwiatów.

Bela płótna wędruje na przegładnię. Wprawdzie kierownik tkaniny zgóry twierdzi, że będzie to stuprocentowa prima, ale formalności musi się stać zadość.

Kilka par oczu śledzi uważnie przeciąganą sztukę.

— Nic nie znajdziecie, — twierdzi towarzysza Górecka.

Nic nie znaleźliśmy. Na przestrzeni kilku dziesięciu metrów nie dostrzegliśmy najmniejszego nawet błędu.

— Więcej takich sztuk róbcie, towarzyszo — mówi tow. Józwiak.

— Nijak niemożliwe, towarzyszu dyrektorze. Więcej jak sto procent primy nie mogę zrobić.

To nie przechwałka. Tow. Górecka, choć produkuje trudny artykuł eksportowy — na czterech — miast na dwóch krosnach, choć jest najmłodszą tkaczką Zakładów, nigdy nie daje braków.

PZPB nr 6 otrzymała nagrodę za swój czyn od Dyrekcji Bawelnianej. To jednak nie wszystko. Fabryką tą należy się zainteresować gruntownie. Posiada ona jeszcze wiele niewykorzystanych możliwości. Zastrzyk poważniejszej sumy inwestycyjnej badzo dużo by pomógł. Można by wreszcie zlikwidować „rozdwójnię jaźni”, na jakie cierpią Zakłady, posiadające dwie tkalnie, dwie przedalnie i dwie wykończalnie. Wewnętrzna komasacja wyszłaby im tylko na dobre.

S. Klimczak

Pogrzeb Wł. Jaworskiego

W Płonkach, pow. kozienickiego zmarł stały działacz rewolucyjny, Władysław Jaworski, pseud. „Stary Władek”.

Władysław Jaworski był członkiem Komunistycznej Partii Polski. W czasie okupacji brał czynny udział w walce z wrogiem. Był jednym z organizatorów kół PPR i oddziałów Gwardii Ludowej w woj. krakowskim.

Na pogrzeb zasłużonego bojownika o wolność i socjalizm przybyły liczne delegacje robotników i chłopów ze wszystkich zakątków województwa kieleckiego oraz innych województw gdzie walczył i pracował Jaworski.

Pogrzeb, w którym wzięło udział ponad 4.000 osób przekształcił się w wielką manifestację czci i uznania dla zmarłego rewolucjonisty i wierności sprawie, której ofiarnie służył.

Nad mogiłą Jaworskiego przemawiali: tow. Trusz w imieniu KW PZPR, tow. Pośnik w imieniu delegatów z woj. kieleckiego na Kongres Zjednoczeniowy, przedstawiciele partyzantów, młodzieży oraz towarzyszy broni tow. Jaworskiego — tow. Kucybała.

Nad mogiłą pochylili się sztandary czerwone. Pluton honorowy oddał salwę. Przy dźwiękach orkiestry i śpiewie „Międzynarodówki”, trumnie spuszczono do grobu.

Nowe formy organizacyjne stołówek przy zakładach pracy

Dział Ekonomiczny Komisji Centralnej Związków Zawodowych, w związku z reorganizacją stołówek pracowniczych, podaje do wiadomości, nowe formy organizacyjne, obowiązujące stołówki, prowadzone przy zakładach pracy.

Od dnia 1 stycznia 1949 r. zakłady pracy nadal będą prowadziły stołówki we wszystkich przypadkach, gdy co najmniej 100 pracowników zakładu pracy wyrazi nie później niż na pięć dni przed początkiem każdego miesiąca chęć korzystania ze stołówki.

Ponieważ dotychczasowa dopłata zakładu pracy przeznaczona na zakup żywności dla stołówki w wysokości 600,— lub 800,— zł dla pracownika zostanie z dniem 1 stycznia 1949 roku włączona do wynagrodzeń, pracownik, który zamierza korzystać ze stołówki, powinien zadeklarować do kasy stołkowej co najmniej 670,— zł miesięcznie. Pieniądze powinny być potrącone przy najbliższej wypłacie. Zainteresowani pracownicy mogą ustalić i wnieść wyższe dopłaty za korzystanie ze stołówki w zależności od wyżywienia jakie zechcą sobie zapewnić.

Za funkcjonowanie stołówki przy zakładzie pracy odpowiedzialna jest rada zakładowa lub koło związkowe, przed swoimi władzami. Rada zakładowa lub koło związkowe powinny wybrać spośród pracowników, korzystających ze stołówki specjalny t. zw. Komitet Stołkowy 4—6-osobowy, który przeprowadzać będzie kontrolę celowego użycia wpłaconych przez pracowników pieniędzy na zakup żywności dla wyżywienia stołujących się.

Zakład pracy ma obowiązek przeznaczyć na stołówkę odpowiednio urządzony lokal oraz pokrywać koszty administracyjne i rzeczowe w wypadku, gdy co najmniej 100 pracowników korzysta ze stołówki. Natomiast zakłady pracy nie mogą przeznaczać żadnych środków pieniężnych na zakup żywności dla stołówki.

W 1948 roku stołówki prowadzone przez zakłady pracy powinny być stopniowo przekształcane na stołówki samowystarczalne, oparte na spółdzielczych formach organizacyjnych.

Dział Ekonomiczny KCZZ podkreśla, że w żadnym wypadku nie wolno zbyt pochopnie likwidować stołówek pracowniczych.

UCZNIOWIE LIM-u KONCERTUJĄ

Popis uczniów szkoły umuzykalnienia LIM-u odbył się przy wypełnionej szczególnie sali w Świetlicy PZPB. Uczniowie mimo wadliwej tremy wykazali duże postępy w nauce. Wiek młodzieży bardzo różny, od 8 do 20 lat. Ogółem w popisie wzięło udział 32 uczniów.

Publiczność Pabianic okazała duże zainteresowanie popisem i nie szczędziła uczniom oklasków.

Trzeba nadmienić, że sala Świetlicy PZPB, w której odbywały się koncerty, otrzymała estradę. Korzysta z niej i LIM, za co tą drogą składa Kierownictwu Świetlicy serdeczne podziękowanie.

W 30-tą rocznicę Powstania Wielkopolskiego

Uroczystości 30-tej rocznicy Powstania Wielkopolskiego rozpoczęto w przeddzień święta na Pl. Wolności apelem poległych. Przy świetle płonącego znicza odczytano nazwiska powstańców, poległych w latach 1918-19 oraz w latach 1939-45. Na zakończenie odegrano marsza żałobnego Chopina.

W poniedziałek, 27 grudnia w godzinach porannych delegacje złożyły wieńce na grobach powstańców na cmentarzu górczyńskim oraz pod pomnikiem bohaterów polskich i radzieckich na stokach Cytadeli.

W czasie obrad popołudniowych referat ideologiczny wygłosił pierwszy wiceprezes Zarządu Głównego, Piotr Gierszal. Na czele nowego Zarządu Głównego stanął prezes Działalności.

Wieczorem w auli Uniwersytetu odbyła się uroczysta Akademia, na której przemawiali: wojewoda poznański Brzeziński i płk Talarzyk.

W części artystycznej wystąpili artyści scen poznańskich oraz chór „Harmonia” i orkiestra wojskowa.

Wybory Komitetu Partyjnego PZPR w Państwowych Zakładach Przemysłu Pasmanteryjnego

(Nasz korespondent fabryczny donosi)

Już od samego rana w dniu 27. 12. 1948 w Państw. Zjedn. Zakł. Przem. Pasmanteryjnego panował poważny i radosny nastrój. Dnia tego wszyscy partyjniacy wybierali Komitet Fabryczny i Egzekutywę PZPR. Nowe władze, nowe plany organizacyjne, bardziej sprężysta praca, dynamika itp. Każdy uczciwy i sumienny partyjniak wczuwał się i brał za drogowskaz słowa tow. Bieruta, że

„Partia jest rozumem, honorem i sumieniem Narodu”.

Porządek dzienny przewidywał odczytanie listy obecności, wybór prezydium zebrania, wybór komisji skrutacyjnej.

Referat tow. Głazewskiego, I-go sekretarza Dzielnic Śródmieście - Prawa — omówił wyczerpująco bieżące zagadnienia, oraz znaczenie Kongresu.

W zakończeniu referatu mówca podkreślił, że do komitetu fabrycznego należy wybrać ludzi najlepszych, najbardziej wartościowych, znanych dobrze na terenie fabryki.

W głosowaniu tajnym wybrano 11 towarzyszy do komitetu fabrycznego. Sekretarzem I-szym został wybrany tow. Kwiatkowski, zaś II-gim, tow. Lesiński, jako zastępca tow. Mielczarek.

Zaznaczyć należy, że coraz więcej naszych towarzyszy i towarzyszek stara się o pogłębienie swych wiadomości fachowych i ogólnych, coraz bardziej wyczuwa się u wszystkich chęć pogłębienia swego uświadczenia ideowego w oparciu o wskazania marksizmu — leninizmu.

Na półce z książkami

Nowe Wydawnictwa „Książki”

KOZŁOW G. A. — Początki kapitalizmu. Produkcja towarowa. Pieniądz. (Biblioteka Ekonomiczna Nr 3) str. 168, zł. 170.—

Nowy tom Biblioteki Ekonomicznej obejmuje okres powstania kapitalizmu, kapitalistycznego systemu wytwarzania i pieniądza jako rezultatu rozwoju gospodarki towarowej. Autor analizując procesy zachodzące w okresie feudalizmu wyjaśnia w pierwszej części początki powstającego w jego łonie nowego ustroju kapitalistycznego. Widzimy, jak obok feudalnego pana, chłop i rzemieślnik wyrastają nowe postacie społeczne: „wolny” rolnik i jego eksportator — kapitalista, nowe formy wytwórczości, manufaktura etc. Opis produkcji kapitalistycznej, charakterystyka właściwości towaru, wartości itd. jest tematem II rozdziału pracy Kozłowa; historyczny szkic feudalizmu, charakterystyka jego różnorodnych funkcji i krytyka teorii pieniądza: burżuazyjnych, rewizjonistycznych i utopijno-drobnomieszczańskich — stanowi przedmiot końcowego rozdziału tej książki.

PAMIĘTNIKI ROBOTNIKÓW Z CZASU OKUPACJI (Biblioteka KCZZ) str. 328, zł. 420.—

Komisja Centralna Związków Zawodowych rozpięła w swoim czasie konkurs na pamiętnik robotnika z czasów okupacji. Niżej tom obejmuje dwie pełne prace: pamiętnik robotnika warszawskiego, Kazimierza Szymczaka (I nagroda) i wspomnienia robotnicy poznańskiej, Ireny Nieczanin (II na groda). Głównym walorem pamiętników jest ich autentyczność, prosty i bezpośredni opis dni pracy, cierpienia i walki — toteż stanowią one najlepszy i najbardziej bezpośredni materiał, dotyczący historycznych i socjalistycznych przemian klasy robotniczej.

FREDRO ALEKSANDER — Zemsta (Biblioteka Pisarzy Polskich i Obcych Nr. 39, pod red. K. Budzyka). Opracowała S. Knisplówna, wstępem opatrzył K. Budzyk, str. 156, zł. 160.—

PRUS BOLESŁAW — Powracająca fala. (Mała Biblioteczka „Książki” Nr 9), wyd. III, str. 84, zł. 75.—

PRUS BOLESŁAW — Szkice i obrazki, tom IV (Pisma tom VIII), str. 220 zł. 280.—

PRUS BOLESŁAW — Opowiadania wieczorne (pisma tom IX), str. 280, zł. 320.—

„Opowiadania wieczorne”, które ukazały się po raz pierwszy w roku 1895 zawierają trzy utwory wczesnej daty, cztery zaś pochodzą ze znacznie późniejszego okresu twórczości Prusa. Do wczesnych należą: „Pałac i ruiny”, „Sen Jakuba” oraz „Nawrócony”. Drugą grupę stanowią nowele: „Z legend dawnego Egiptu”, „Sen”, „Z żywotów świętych”

MARKOWSKA WANDA I MILSKA ANNA — Baśnie różnych ludów, okładka i ilustracje E. Różańskiej, str. 176, zł. 320.—

Zbiór zawiera 17 starannie opracowanych baśni różnych ludów, z różnych historycznie okresów. To zestawienie utworów wypuka międzynarodowy charakter niektórych wątków. Oprócz znanych baśni polskich, jak Głińskiego — „O dywanie, samolocie, czapce niewidce, pierścieniu złotodajnym i kiju samobójcy”, znajdujemy w tym tomie niemiernie interesujące lecz mniej znane baśnie rosyjskie, hiszpańskie, chińskie, kabylskie, estońskie, armeńskie. Książka ozdobiona jest ślicznymi dwubarwnymi ilustracjami Eugenii Różańskiej.

MELCER WANDA — Morele Madzi, powieść, okładka J. Rachwałskiego, str. 256, zł. 350.—

Ostatnie dwa dziesiątki ubiegłego stulecia — cztery miasta: Paryż, Wiedeń, Genewa i deptyna carskim butem, ale nieugięta Warszawa — i na tym tle dzieje czterech sióstr, bojowniczek o wszystko, co życiu nadaje wartość — oto nowa powieść autorki „Świętej Kucharki”. Opis mieszkania Ludwika Pasteura i opis Instytutu Pasteura są ściśle zgodne z rzeczywistością, wszędzie tam, gdzie podane są nazwiska historyczne, wszystkie sło wa osób, które te nazwiska noszą, wzięte są przez autorkę z ich dzieł, ewentualnie z relacji świadków, również materiał do osób, które noszą w książce nazwiska zmyślone jest autentyczny, wzięty z pism owego czasu. A widoki miast z ówczesnych rysunków i planów.

KONOPNICKA MARIA — Olimpijczyk powieść historyczna dla młodzieży, wyd. II, str. 248, zł. 220.—, w oprawie zł. 400.—

KONOPNICKA MARIA — Poezje, wybór dla kl. III szkoły podstawowej (Biblioteka Pisarzy Polskich i Obcych Nr 17) wyd. III, str. 68, zł. 60.—

KRZEMIENIECKA LUCYNA — Kłopoty Burka z podwórka, ilustracje A. Bowbelski, str. 16 zł., zł. 50.—

Wierszowane bajeczki dla dzieci. „Kłopoty Burka z podwórka”, „Bajka o złym barszczu, chciwej babie i mądrej misie”, „O banl z ogródeczka”.

Czytelnicy proszą

Pieczolowita opieka

Towarzyszu Redaktorze! Prasa Wasza zawsze uderza tam, gdzie potrzeba, a chwali — gdy istnieje słuszna ku temu podstawa. Z tego względu byłbym ogromnie zobowiązany gdyby Towarzysz Redaktor podał do wiadomości publicznej niniejsze fakty.

Otóż zachorowałem b. poważnie i lekarze, którzy mnie leczyli wiedząc, że jestem człowiekiem pracy — otoczyli mnie nadzwyczajną opieką — ratując mi życie. Muszę tu wymienić nazwiska: dr J. Wierzbowskiego — dyrektora Szpitala na Radogoszczu, prof. dr Dylewskiego, dr Laudauskiego, dr Warszawskiego, prof. dr Zabłockiego, dr Potęgę-Chrzeszczuka. Ludziom tym zawdzięczam to, że znów będę mógł stanąć do swych zajęć.

Ale to jest częścią dobrodziejstw których doznałem ze strony tych naprawdę uspołecznionych lekarzy. Jednocześnie za moją zachorowość moje 2 tygodniowe dziecko. W dniu 17 bm. lekarze uratowali mi życie. I obecnie znów dr J. Wierzbowski, wiedząc, że jestem w szpitalu i że w bieżącym roku straciłem już jedno dziecko, zajął się gorliwie i bezinteresownie moim domem i zorganizował całą akcję pomocy. Dziecko było pod stałą opieką dr Wierzbowskiego, dr Erecińskiego, docenta dr Ratli-

cha, oraz dra Laudauskiego. Na specjalną uwagę zasługują tu postępek dra Hejmana, który po otrzymaniu wiadomości od dra Wierzbowskiego, że dziecko potrzebuje olejistej penicyliny której nie można było dostać w aptekach, natychmiast odstąpił dlań swoją prywatną penicylinę.

Leżąc dłuższy czas w szpitalu w Radogoszczu na oddziale laryngologicznym, a następnie w każdym, zaobserwowałem społeczne podejście lekarzy do chorych ludzi pracy. Starano się ucylić dla nich wszystko, co było w ludzkiej mocy.

Również personel szpitalny okazywał nam żywą uczynność i życzliwość. Personel szpitalny rozentuzjuszowany powtórzył nam przebieg akademii, która się odbyła na terenie szpitala oraz streścił przemówienie Prezydenta tow. Bieruta. Poza tym personel ten starał się, abyśmy co dzień mieli prasę partyjną, podającą wiadomości z Kongresu.

Mam wrażenie, Towarzyszu Redaktorze, że wymienieni lekarze i personel szpitalny godnie uczcili Kongres, otaczając chorych ludzi pracy taką nieczolowitą opieką.

Wolność!

Witold Machczyński
Łódź, ul. 6 Sieronia 4 m. 8

Stolica zespala wysilki narodu 48 miliardów zł. włożyło państwo w odbudowę Warszawy



Nowy blok mieszkaniowy przy ul. Królewskiej

Minister Minc w wielkiej referacie gospodarczym na Kongresie powiedział o Warszawie: „Jak wielką rolę odgrywa odbudowa Warszawy w całokształcie odbudowy i rozbudowy gospodarki Polski, świadczy fakt, że w roku 1946 i 1947 nakłady inwestycyjne na odbudowę Warszawy wynosiły około 10 procent całości nakładów inwestycyjnych w ramach Państwowego Planu Inwestycyjnego, a w r. 1948 przekroczyły 11 procent. Od 1945 r. wydano w ramach planu inwestycyjnego, nie licząc innych ośrodków na odbudowę Warszawy, około 48 miliardów zł. W przeliczeniu na jednego mieszkańca Warszawy daje to ok. 80,000 zł. Z kredytów państwowych odbudowano w Warszawie ponad 2.500 budynków mieszkalnych i administracyjnych. Wysiłek włożony w odbudowę bu-

dynków, mostów, teatni, urządzeń użyteczności publicznej, przemysłu itp. — wystarczy do wybudowania w ciągu 4-5 lat od nowa miasta wielkości Krakowa. Dzięki temu olbrzymiemu wysiłkowi Warszawa jest dziś miastem nie tylko dumnej przeszłości, ale pięknej i twórczej teraźniejszości i jeszcze piękniejszej i bardziej twórczej przyszłości.

Sekretarz Komitetu Warszawskiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej gen. Stanisław Zawadzki podkreślił wzrost wysiłków w odbudowie stolicy i rozwijający się dynamizm współzawodnictwa pracy w Warszawie. Warszawska organizacja partyjna potrafiła przekuć pragnienie odbudowy w beton i stal. Wzrost budownictwa dla robotników charakteryzuje liczy: ponad 2.000 mieszkań w r. 1946, 4.750 w r. 1947, 7.300 w r. 1948 i 12.000 zaplanowanych na r. 1949. Mówiąc o przyszłości stolicy, gen. Zawadzki wskazał, że wznoszą się już wielkie, nowe osie-



Budowa osiedla dla robotników na Mokotowie

dla robotnicze, a w niedługim czasie powstaną wielkie fabryki, zatrudniające po kilka tysięcy robotników każda.

O Łodzi w kilku wierszach

PAŃSTWOWY INSTYTUT KSIĄŻKI ustalił w porozumieniu z Dyrekcją Bibliotek wycieczne szkolenia bibliotekarskiego i księgarskiego. Przewidziane jest kształcenie trzypięcioletnie: czteroletnie szkoły typu licealnego, oraz szkoła specjalna jednoroczna, lub dwuletnia dla kierowników bibliotek powszechnych, oraz czteroletnie studium uniwersyteckie.

ZNAČKI KONGRESOWE są już w sprzedaży na poczcie łódzkiej. Można je również nabyć u listonoszy w czasie od 15 grudnia do 23 grudnia br.

RZEMIOSŁO ŁÓDZKIE dla uczczenia dnia Zjednoczenia złożyło na Dom Dziecka RTPD na Marysinie 500 tys. zł. Na radiofonizowanie świetlic przy szkołach zawodowych Izba Rzemieślnicza postanowiła złożyć 200 tys. zł.

DZIECI PRZODOWNIKÓW PRACY, sieroty i półsieroty wyjeżdżają jutro na trzy tygodnie do Szklarskiej Poręby, Łąka-Zdroju i na Wiśniewą Górę. Ogółem wyjeżdża z Łodzi 620 dzieci. Jest to „gwiazdka” zorganizowana przez Towarzystwo Kolonii i Półkolonii oraz Centralny Zarząd Przemysłu Włókienniczego. Koszt pobytu dzieci wynosi ogółem 4 mln. zł.

Pisma Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Zarząd Woj. i Grodzki TPP-R zawiadamia, że miesięcznik „Przyjaźń” — organ TPP-R wychodził z dniem 1 stycznia 1949 roku, jako tygodnik. Pierwszy numer ukazuje się w objętości 16 stron i obejmować będzie tematykę z zakresu stosunków polsko-radzieckich, oraz bogaty materiał z życia narodów radzieckich. Cena w prenumeracie zbiorowej wynosi 14.— zł. Zamówienia prosimy kierować pod adre-

sem: Woj. Oddz. TPP-R — ul. Piotrkowska Nr 272, tel. 132-50. Równocześnie prosimy o kierowanie zamówień na w. w. adres wszystkich zainteresowanych, którzy dotąd nie zaprenumerowali niżej wymienionych pism: dziennik „Wolność” 55 zł. miesięcznie, miesięcznik „Wolne Narody” 25.— zł. miesięcznie w prenumeracie zbiorowej. Wysyłka odbywa się za pośrednictwem poczty i RSW „Prasa”.

W tę i z powrotem

W STRONĘ UBEZPIECZALNI

„Nielatwo tow. Redaktorze — pisać nam tow. Stały Czytelnik — umieścić, gdy zajdzie potrzeba, chore dziecko w szpitalu. Dlaczego Nielatwo? Bo brak miejsca. Dlaczego brak miejsca? No, bo jest tylko jeden szpital dla chorych dzieci, im. Anny Marii. Istniał co prawda do tej pory oddział chirurgii dziecięcej na terenie szpitala Ubezpieczalni Społecznej w Łodzi (szpital im. N. Barlickiego), ale oddział ten ma ulec likwidacji (?) z dniem 1. 1. 1949 roku. W tym stanie rzeczy dla chorych dzieci z Łodzi i okolic pozostanie tylko 60 łóżek szpitala Anny Marii.

Pytam: czy decyzja likwidacji oddziału chirurgii dziecięcej jest wobec powyższego słuszną? I w ogóle ciekaw byłbym dowiedzieć się, czym władze Ubezpieczalni ją uzasadniają.

My też byłibyśmy tego ciekaw! Czekamy nawet na wyjaśnienia.

DWA ZWYCZAJE.

„Zamiast życzeń świątecznych — 3000 złotych na Pomoc Zimową składa...”
„Z okazji zbliżającego się Nowego Roku — 2000 zł. na RTPD ofiarowuje...”
„W miejsce kwiatów i prezentów gwiazdek kowych — 1500 zł. na Łódzką Rodzinę Radiową...”

To jeden zwyczaj. Dobry zwyczaj. Pożyteczny zwyczaj. Obok niego jednak utrzymuje się jeszcze — co prawda w stanie raczej szczątkowym — i inny zwyczaj, tzw. tradycyjny, tracący, jak to się mówi, świątecznym fasonem:

„Najserdeczniejsze życzenia itd. przesyła (składa) itd.”

Format druku wcale spory, papier czerpany lub kredowy, druk, oczywiście, ozdobny. Kosztowny, proszę was, zwyczaj i grzeszny. O marnotrawstwo zawadza.

P. S. Nie wymieniamy „z imienia” grzeszników, choć posiadamy w redakcji dowody rzeczowe. Ale wzamian za to liczymy na poprawę z ich strony. Ze już więcej papieru na podobne cele trwonić nie będą.

Komunikat OKZZ

Okręgowa Komisja Związków Zawodowych w Łodzi podaje do wiadomości, że w dniu 12 stycznia 1949 r. o godz. 10-tej staraniem Powiatowej Rady Związków Zawodowych odbędzie się w Radomsku uroczystość:

1. Otwarcia radiofonizowanej szkoły. 2. Włączenia 10-ciu aparatów radiowych przodownikom pracy. 3. „Choiński” dla dzieci przodowników pracy, biednych chłopów i sierot po bojownikach i wzięciach politycznych.

Okręgowa Komisja Zw. Zawodowych w Łodzi

Życzenia noworoczne

Wojewoda Łódzki przyjmować będzie życzenia noworoczne od przedstawicieli Władz, Urzędów, Organizacji, Instytucji i Społeczeństwa w dniu 1 stycznia 1949 r. o godzinie 13-ej w gmachu Urzędu Wojewódzkiego przy ul. Ogrodowej Nr. 15.

Sala Kongresu udostępniona publiczności

Od 28. bm. do 30. bm. gmach Politechniki, w którym odbył się Kongres Zjednoczeniowy będzie udostępniony szerokiej publiczności, która m. in. będzie miała możliwość zapoznania się z wystawami kongresowymi i obejrzenia licznych darów, nadesłanych z całego kraju na Kongres. Gmach politechniki będzie otwarty od 28. bm. do 30. bm. włącznie od godz. 9 do 19.

Delegacja polska na Kongresie włoskich rad zakładowych

W Turynie zakończył się Kongres włoskich rad zakładowych, na który przybyli zagraniczne delegacje związkowe. Polskie związki Zawodowe reprezentowali Dobrzyński z KCZZ, oraz Hauke z zw. zaw. metalowców. W ogłoszonym na Kongresie przemówieniu Hauke przedstawił osiągnięcia polskiego ruchu zawodowego. Delegacja polska złożyła w Turynie wieniec na grobie partyzantów włoskich.

Delegaci polscy zwiedzili po Kongresie szereg zakładów przemysłowych w Turynie, Mediolanie i Genui, witali wszędzie nadzwyczaj serdecznie przez robotników włoskich.

Następnie przedstawiciele polskich związków

odwiedzili do Rzymu na zaproszenie Generalnej Konfederacji Pracy. Dobrzyński przeprowadził dłuższą rozmowę z przywódcami włoskiego ruchu zawodowego z Di Vittorio, Bitossi i Noce na czele. Generalny sekretarz Konfederacji Pracy Di Vittorio wydal na cześć zagranicznych gości przyjęcie. W ogłoszonym przemówieniu Di Vittorio podkreślił szczególnie osiągnięcia polskiego ruchu zawodowego, które mogły być przykładem dla włoskich związków zawodowych.

W dzienniku „Unita” ukazał się wywiad z Dobrzyńskim na temat sytuacji związkowej w Polsce.

W Turynie zakończył się Kongres włoskich rad zakładowych, na który przybyli zagraniczne delegacje związkowe. Polskie związki Zawodowe reprezentowali Dobrzyński z KCZZ, oraz Hauke z zw. zaw. metalowców. W ogłoszonym na Kongresie przemówieniu Hauke przedstawił osiągnięcia polskiego ruchu zawodowego. Delegacja polska złożyła w Turynie wieniec na grobie partyzantów włoskich.

Delegaci polscy zwiedzili po Kongresie szereg zakładów przemysłowych w Turynie, Mediolanie i Genui, witali wszędzie nadzwyczaj serdecznie przez robotników włoskich.

Następnie przedstawiciele polskich związków

zadane w kwocie 500 milionów zł. Użytkowane fundusze w łącznej sumie 1 miliard 135 milionów zł. umożliwią wybudowanie około 5 tysięcy izb dla członków Związków Zawodowych. (m)

5. tys. izb dla członków Związków Zawodowych zbuduje Powsz. Spółdzielnia Mieszkaniowa w Łodzi

Donosiliśmy niedawno o powstaniu przy łódzkiej Okręgowej Komisji Związków Zawodowych „Powszechnej Spółdzielni Mieszkaniowej”, której zadaniem będzie budowa osiedli robotniczych. Do Zarządu Spółdzielni weszli przedstawiciele związków zawodowych i partii politycznych.

Obecnie Spółdzielnia opracowuje szczegółowy plan pracy w nadchodzącym sezonie budowlanym na — wiosnę. Ustalony już został preliminarz na ogólną sumę 635 milionów zł. Niezależnie od tego Spółdzielnia korzystać będzie z kredytu państwowego i samo-

Przesunięcie terminu posiedzenia Prezydium KCZZ

Ze względu na to, że posiedzenie Sejmu Ustawodawczego odbędzie się dn. 30.12. br., posiedzenie Prezydium KCZZ, które miało się odbyć w tym samym dniu przesunięto zostało na dzień 29.12. br. za godz. 9 rano.

Zwroty od zakupów w PSS

Celem obliczenia kuponów zwrotów od zakupów, dokonanych w roku 1948 przez członków w sklepach PSS i przygotowania całej akcji aż do wypłaty dywidendy włącznie członkowie PSS powinni w czasie od 3.1. do 12.1.49 r. zgłosić się do sklepów, przy których są zarejestrowani, i przedstawiając swą legitymację członkowską, złożyć kupony od zakupów z roku 1948.

Zgłaszający się winni przed złożeniem kuponów w sklepie, je posegregować, włożyć w oddzielne koperty (papierki) wg wartości i policzycy.

W sklepie zostaną kupony zatrzymane i wy-

dziel i członkowie rodzin korzystają z przydziału wynoszącego 0,75 kg.

Wprowadzenie talonów tłuszczowych podyktowane zostało troską o zapewnienie ludziom pracy pierwszeństwa nabycia artykułów, które stanowią pozycję produktów dotychczas deficytowych. Posiadacze talonów tłuszczowych nabywać będą na prawach pierwszeństwa należne im racje tłuszczu po cenach ustalonych w handlu na te artykuły.

Przewiduje się, że zakup przysługującej racji tłuszczowej dokonywany będzie 3 razy w miesiącu (podział na 3 dekad). W styczniu pracujący otrzymują na posiadany talon półtora kg. słoniny, dla członków ich rodzin i dzieci sprzedawane będzie masło i margaryna. Wszelkie należne na talony tłuszczowe rozprawdzać będzie sieć sklepów PSS. Ponadto w miesiącu styczniu do sieci

distribucyjnej w rozdzielnictwie słoniny wliczone będą i prywatne sklepy rzeźnicze.

Do dnia 30 grudnia kierownictwa poszczególnych zakładów pracy winny złożyć w Wydziale Apropowiczal Zarządu Młodekiego wykazy pracowników, którym przysługuje prawo do talonu. Tego obowiązku winny w przewidzianym terminie dopełnić wszystkie placówki pracy! Po 1 stycznia, gdy Wydział Apropowiczal dokona kontroli złożonych list, zakładom pracy zostaną wydane talony do rozdziału między pracowników. Za pobrane talony wnoszona będzie opłata w wysokości zł. 5. Należność za nie winna być wpłaconą na następujące konto: Ministerstwo Przemysłu i Handlu PKO I 2000 (należność za bonny). Pierwsza transza przydziału tłuszczowego zostanie wydana w Łodzi do dnia 10 stycznia.

„Miasteczko uniwersyteckie” w Łodzi Budowa rozpocznie się na wiosnę

Wydział Planowania Przestrzennego w pierwszych dniach stycznia ogłosił dawno już oczekiwany konkurs na projekt ośrodka uniwersyteckiego w Łodzi. Opracowywanie projektów i rozstrzygnięcie konkursu będzie

trwało 3 miesiące. Budowa obiektów rozpocznie się więc około miesiąca kwietnia.

Na budowę ośrodka uniwersyteckiego przeznaczono w planie budżetowym sumę 100 milionów zł. (m)



PODZIĘKOWANIE
Okręg Łódzki Polskiego Czerwonego Krzyża, składa serdeczne podziękowanie IX Ko-

misariatowi Milicji Obywatelskiej w Łodzi, za szybkie ujęcie sprawy kradzieży dokonanej w dniu 14 grudnia br., na szkodę Szpitala Polskiego Czerwonego Krzyża w Łodzi, przy ul. Krzemienieckiej Nr 5.

KAŻDY ROBOTNIK MOŻE SIĘ UCZYŃ
Uniwersytet Powszechny TUR (Dzielnica Bałuty). Warunki przyjęcia: Wiek od 18 lat wwyż, Ukończona szkoła powszechna. Nauka bezpłatna. Zapisy: Od 10.12 do 31.12.48 r. w poniedziałki, środy i piątki od godz. 5-ej do 7-ej wieczór w szkole Nr 117 przy ulicy Sędziowskiej Nr 8-10.

KURS SPÓŁDZIELCZY W STRONNICTWIE DEMOKRATYCZNYM W ŁODZI

W lokalu Kom. Wojew. Stron. Demokratycznego w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 78, II p. od godz. 19 we wtorek dnia 23 grudnia wygłoszony zostanie na Kursie Spółdzielczym wykład dyr. E. Wróblewskiego na temat zasad Rozz-

Zaznacza się, że w roku 1949 będą ważne kupony tylko z nadrukiem 1948 r.

Kronika m. Kutna



—oOo—

KOMU WINSZUJEMY

Czwartek, dnia 30 grudnia 1948 roku
Dziś: Eugeniusza

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Pow. Kom. M. O. — 22
Miejski Posterunek M. O. — 33
Starostwo Powiatowe — 31
Pow. Zakł. Ubezpiecz. Wzajemn. ul. Narutowicza nr 20 — tel. 108
Urząd Zdrowia — 92
Komunalna Kasa Oszczędności — 43
Polski Czerwony Krzyż (PCK) — 89
Szpital Powiatowy — 20
Ubezpieczalnia Społeczna — 34
Pogotowie Sanitarne PCK — 90
Prezydium Pow. Rady Narod. — 102
Zarząd Miasta Kutna — 30
Straż Pożarna — 41
Pow. Zakład Elektryczny — 32
Urząd Repatriacyjny — 86
Apteka „Pod Orłem” — 108
Walenta Apteka Nr tel. 7.
Chacińska Apteka Nr tel. 52.

Redakcja i Administracja „Głosu Kutnowskiego” mieści się w Kutnie przy ul. Narutowicza 1, tel. 217.

Wzorowa praca kulturalno-oświatowa na wsi podczas miesięcy zimowych

Zima jest tą porą roku na wsi, kiedy rolnicy mogą pozwolić sobie na systematyczne czytanie gazet, książek, i na dyskusje w Domu Ludowym czy świetlicy partyjnej.

Okres zimowy powinien więc być wykorzystany przez Związki Samopomocy Chłopskiej, organizacje politycz-

ne i Związki Zawodowe na wzmocnienie akcji kulturalnej wśród ludności wiejskiej.

Szczególnej opieką należy otoczyć robotników rolnych zatrudnionych w majątkach państwowych, których na terenie powiatu kutnowskiego mamy aż 18! Jakkolwiek prawie przy każdym

majątku istnieje świetlica i zespoły świetlicowe, brak im jednak odpowiednich instruktorów, którzy mogli by pokazać jak należy wystawiać sztukę, jaki repertuar wybrać, słowem — pchnąć na nowe tory pracę świetlicową.

Jak dotąd, robotnicy rolni w powiecie kutnowskim są pozostawieni sami sobie. W znacznym stopniu jest to wina Powiatowej Rady Związków Zawodowych w Kutnie, która zbyt mało interesuje się sprawami pracowników majątków państwowych.

A szkoda, bo w niektórych majątkach istnieje bardzo żywotne zespoły świetlicowe. I tak w ubiegłym tygodniu zespół świetlicowy przy majątku Dzierzbice udał się do majątku Blonia i tu dla swoich towarzyszy pracy wystawił wesołą rewię, składającą się ze skeczów, monologów i piosenek. Robotnicy z Blonia w liczbie ponad 100 osób gorąco oklaskiwali występy kolegów z Dzierzbic, a huragan śmiechu wywoływała piosenka o Marshalu i jego „planie”. Była to udana impreza, świadcząca o tym, że robotnicy rolni naszego powiatu przystąpili samorzutnie do pracy kulturalnej. Tym bardziej należy im pomóc!

Plany produkcyjne wykonaliśmy z nadwyżką, wykonajmy więc i plan kulturalny nie tylko w mieście ale i na wsi! (b)

Duże obroty spółdzielni wiejskich

Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej w Kutnie, za pomocą Gminnych Spółdzielni dokonał już zakupu ponad 70 tysięcy kwintali zboża.

Obroty Gminnych Spółdzielni stale wzrastają. Podczas gdy w 1946 roku obroty miesięczne Gminnych Spółdzielni ZSCh wynosiły około 4 milio-

nów złotych, to w październiku 1948 przekroczyły 75 milionów zł, co razem z obrótami Pow. Zw. Gminnych Spółdzielni ZSCh wyniosło 115 milionów złotych!

W akcji skupu, ziemniaków Gminne Spółdzielnie również przekroczyły plan zakupując 74 850 kwintali ziemniaków, to jest o 14 850 kwintali ziemniaków powyżej przyznanego kontyngentu.

Roczny plan budowy dróg

w woj. łódzkim zrealizowany w 125 procentach

Dzięki planowej gospodarce powiatowych związków samorządowych i wydatnej pomocy państwa, woj. łódzkie zrealizowało z nadwyżką tegoroczny plan budowy dróg. Przekroczenie planu nastąpiło w dużej mierze dzięki zobowiązaniom przed kongresowym pracownikom drogowym.

Łącznie wybudowano 141 km. dróg o twardziej nawierzchni, zamiast zaplanowanych 112 km., wykonując plan w 125 procentach, dodatkowo przebudowano 2,3 km. nawierzchni ulepszonej i zbudowano 26 km. dróg żwirowych. Ogólna wartość wykonanych robót drogowych wynosi 234

mln. zł. z dotacji samorządowego funduszu wyrównawczego, resztę zaś pokryły świadczenia w naturze miejscowej ludności.

We współzawodnictwie pracy wyróżnili się szczególnie drogomistrz Mikolaj Chomański i technik drogowy Zdzisław Mokrzycki, którym był powierzony nadzór nad budową drogi powiatowej Mzurki — Kacik w pow. piotrkowskim.

Poszczególne zespoły pracowników drogowych z woj. łódzkiego już zgłaszają swoje zobowiązania dla uczczenia Święta Pracy w dniu 1 maja 1949 r.

750 milionów zł. kredytu dla małorolnych na zakup nawozów sztucznych

Państwowy Bank Rolny uruchamia na zakup nawozów sztucznych dla drobnego rolnictwa, na wiosnę 1949 roku, kredyt krótkoterminowy w wysokości 750 milionów złotych.

Pierwsza część tego kredytu w wysokości 300 mln. zł., została już uruchomiona i jest rozdzielana za pośrednictwem Komunalnych Kas Oszczędnościowych i Spółdzielni Pożyczkowo-Oszczędnościowych. Termin płatności określony jest na 9 miesięcy, z tym, że wszystkie spłaty powinny być uregulowane do dnia 1 grudnia 1949 roku. Poza oprocentowaniem kredytów, które wynosi 3 proc., żadne inne koszty nie będą od rolników pobierane.

Z kredytu mogą korzystać tylko rolnicy, posiadający gospodarstwa o obszarze nie przekraczającym 12 ha. Podania o przyznanie kredytu przyjmują Gminne Zarządy Związku Samopomocy Chłopskiej. Pod pisanie skryptu dłużnego następuje jednocześnie przy składaniu wniosków. Skrypty dłużne żyruje tylko jedna osoba.

Wnioski o przyznanie kredytów przesyła gminny zarząd ZSCh do właściwej instytucji kredytowej, która decyduje o przyznaniu i retytu.

Skrypty dłużne, na które został udzielony kredyt, instytucje kredytowe przesyłają w właściwym spółdzielniom, a te z kolei wydają rolnikom za pokwitowaniem odpowiednie ilości nawozów sztucznych. Przy odbiorze nawozów sztucznych rolnicy płacą tylko określoną sumę z tytułu odsetek.

Jeżeli chodzi o odbiór kredytów przez tych rolników, którzy nie mogą we właściwym czasie uzyskać kredytu, to

KRZYŻE ZASŁUGI ZA LICZNE POTOMSTWO

W obecności przedstawicieli władz, partii i miejscowego społeczeństwa odbyło się w Środzie odznaczenie Krzyżami Zasługi matek, które wychowały liczne potomstwo i małżonków za 50-letnie współżycie.

Złote Krzyże Zasługi otrzymali: Maria i Wawrzyniec Konieczny z Łekna, Petronela i Wojciech Nowakowie z Pławca oraz Agnieszka Banaszak, matka 14 dzieci. Ponadto wręczono 11 matkom Srebrne Krzyże Zasługi.

ściwej spółdzielni nabyć potrzebnych nawozów, instytucje kredytowe wypłacają kredyt w gotówce, pozostawiając rolnikom wybór spółdzielni, skąd mają otrzy-

meć żądane nawozy.

Wosokosie kredytów dla poszczególnych rolników jest zależna od potrzeb danej gminy, rodzaju gleby itp. okoliczności.

Tomiszów

Rosną kadry fachowców w Fabr. Sztucznego Jedwabiu

W tych dniach został zatwierdzony przez władze nadrzędne program kursu dla podmistrzów. Na kursie będą szkoleni podmistrzowie zarówno w dziale chemicznym, jak i włókienniczym. Program kursu obejmujący zarówno wykłady teoretyczne jak ćwiczenia praktyczne, rozłożony będzie na 24 tygodnie i 350 godzin wykładowych. Inauguracja kursu nastąpi w najbliższym czasie.

Mimo, że wysuwanie robotników na kierownicze stanowiska nie osiągnęło jeszcze tutaj należytych rozmiarów, to w chwili obecnej w fabryce Sztucznego Jedwabiu 39 robotników pracuje na stanowiskach kierowników produkcyjnych. Dla robotników tych zostanie zorganizowany specjalny kurs dokształcający. Uczestnicy kursu zostaną podzieleni na cztery grupy — mechaniczną, energetyczną, administracyjną i produkcyjną.

Wykonanie planu rocznego z nadwyżką

przez Zakłady Przemysłu Drzewnego Lasów Państwowych w okręgu łódzkim

Ostatnio, jak już donosiliśmy, w gmachu Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Łódzkiego w Łodzi obradował Okręgowy Zjazd Kierowników i Przewodniczących Rad Zakładowych Zakładów Przemysłu Drzewnego podległych Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Łódzkiego.

W pierwszym dniu zjazdu omówiono wyniki kampanii przemysłu drzewnego na terenie łódzkiego okręgu w ubiegłym roku gospodarczym oraz nakreślono wytyczne odnośnie planu produkcji na rok gospodarczy 1948-49.

Wyniki produkcji tartacznej w mijającym roku gospodarczym charakteryzują się cyfrą 139.256.000 mtr. sześciennych wyprodukowanej tarcicy, co stanowi 125 procent wykonania planu, a co spowodowało, że zakłady przemysłu drzewnego Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Łódzkiego zajęły trzecie miejsce w Polsce pod względem wydajności z 1 mtr. sześciennego surowca.

Tartaki Okręgu Łódzkiego produkują również poważne ilości tarcicy eksportowej, której odbiorcami są Anglia, Dania,

Holandia i Szwajcaria. Tartaki pracujące na eksport wykonują do końca grudnia r. b. plan produkcji w 102 procentach.

Jedyna na terenie okręgu fabryka Sklej i Oklein w Piotrkowie wykonała plan produkcji sklej w 120 procentach a oklein w 108 procentach, zajmując w ilości i jakości produkcji 1-sze miejsce w Polsce.

Destylarnia Żywicy w Zagórzcu wykonała plan produkcyjny w 155 procentach przerabiając 4.509 kg. żywicy. Obecnie terpentyna produkowana przez destylarnię w Zagórzcu jest eksportowana zagranicę. Jak więc widzimy, wyniki tegorocznej kampanii produkcyjnej Przemysłu Drzewnego są zadawalające, mimo istniejących w niektórych dzielnicach niedociągnięć, spowodowanych brakiem odpowiedniej jakości surowca, brakiem wykwalifikowanych sił fachowych i nowoczesnego parku maszynowego.

Poważną pomoc w zwiększeniu i polepszeniu produkcji stanowiło współzawodnictwo zespołowe i indywidualne, które przyczyniło się do zwiększenia wydajności z jednego metra sześciennego surowca

do przedterminowego wykonania produkcji i do przekroczenia planów rocznych. Wśród robotników tartaków państwowych wysunęli się na czoło przewodników ob. Czesław Osieczko z Herbv wykonując 300 procent normy, ob. Józef Pazura z Konewki 300 procent normy i Władysław Maciejewski z tartaku Laska 308 procent normy.

W drugim dniu zjazdu kierownicy poszczególnych biur dyrekcji nakreślili wytyczne, odnośnie produkcji i administracji w zakładach przemysłu drzewnego w bieżącym roku gospodarczym oraz omówiono pracę przemysłu drzewnego w ostatnim roku planu trzyletniego. Dyktando: ano także nad przygotowaniem do rozpoczęcia planu sześcioletniego.

Na zakończenie zjazdu zebrani uchwalili rezolucję, którą przesłano na ręce Ministra Leśnictwa ob. Podedwornego, w której zebrani na zjeździe meldują o wykonaniu rocznych planów i zajęcia 1-szego miejsca w międzyzakładowym współzawodnictwie pracy w roku gospodarczym 1947-48 przez załogę tartaku Krzeszów.



TRZY DNI PRZED TERMINEM ZAKOŃCZYŁY KAMPANIE CUKROWNIE WIELKOPOLSKIE

Dzięki współzawodnictwu pracy cukrowni wielkopolskie zakończyły tegoroczną kampanię o trzy dni wcześniej. Kampania cukrownicza trwała 45 dni.

W zakładach przetwórczych okręgu poznańskiego wyprodukowano ogółem 17 tys. ton cukru ponad plan.

Na pierwsze miejsce w międzyzakładowym współzawodnictwie pracy wysunęła się cukrownia w Zdunach. Fabryki Poznańskiego Zjednoczenia Cukrowniczego zwiększyły w ostatniej kampanii, przerób buraków na dobę, zmniejszyły straty cukru przy przerobieniu oraz oszczędziły poważne ilości węgla.

500-NY STATEK W KOŁOBRZEGU

Dnia 21 bm. wszedł do portu w Kołobrzegu 500-ny statek w tym roku. Statkiem tym był motorowiec „Kalera” pod banderą fińską.

TEATRY

PAŃSTW. TEATR WOJSKA POLSKIEGO
w Łodzi, ul. Jaracza 27

Codziennie o godzinie 19.15 popularna komedia czeska Jana Drdy pt. „Igraszki z diabłem” w reżyserii Leona Schillera. Zespół tworzą: Fijewska, Życzkowska, Bartosiewicz, Puchniewska, Skwarska, Biernacki, Bolkowski, Borowski, Dejunowicz, Dytrych, Grabowski, Kłosiński, Kozłowski, Lubelski, Lapiński, Łodyński, Ordon, Wojciechowski, Woźniak, Żukowski i słuchacze PWST. Opracowanie muzyczne Tomasz Klesewettera i Władysław Raczkowski, dekoracje i kostiumy Otto Axera. Tańce w układzie Jadwigi Hryniewickiej.

TEATR „MELODRAM”
ul. Traugutta 18 (gmach OKZZ)

Dziś o godzinie 19 min. 15 „Gody weselne” — widowisko ludowe w układzie i reżyserii Leona Schillera. Pełne uroku widowisko opiera się na motywach obrzędów, tekstach mówionych, śpiewach i tańcach związanych z ludowym obrzędem Sobótki, wesela i dożynek. Kompozycja muzyczna Władysława Raczkowskiego i Kazimierza Sikorskiego, tańce Barbary Fijewskiej, kostiumy i dekoracje Stanisława Cegielskiego.

TEATR „OSA”

Traugutta 1 (w sali „Syrany”)

Codziennie o 19.30, w niedziele i święta o 16 i 19.30 komedia muzyczna pt. „Porwanie Sabinek” z J. Węgrzynem. Kasa czynna od godziny 10 bez przerwy. Tel. 272-70.

Państwowy Teatr Powszechny
11 Listopada 21

Codziennie o godzinie 19.15 doskonała satyra I. Erenburga pt. „Lew na placu” Passe-partout ważne.

Teatr Kameralny Domu Żołnierza
ul. Daszyńskiego 34

Codziennie o godz. 19.15 sztuka T. Rattigana „Kadet Winslow”. Kasa czynna od 12. Tel. 123-02.

TEATR KUKIELEK RTPD

Nawrot 27, tel. 160-07

W każdą niedzielę i święto o godzinie 12 „CZARODZIEJSKI KALOSZ” — widowisko otwarte.

KINA

- ADRIA** — „Noc grudniowa”
godz. 16, 18, 20, w niedz. 14
film niedozwolony dla młodzieży
- BAŁTYK** — „Pontearral”
godz. 16, 18, 30, 21, w niedz. 13.30
film niedozwolony dla młodzieży
- BAJKA** — „Dzieci ulicy”
godz. 18, 20, w niedz. 16
film dozwolony od lat 16
- GDYNIA** — „Program aktualności kraj. i zagr. Nr 44”
godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20; 21
- HEL** (dla młodzieży) — „Samotny żagiel”
godz. 16, 18, 20, w niedz. 14
- POLONIA** — „Słońce wschodzi”
godz. 17, 19, 21, w niedz. 15
film dozwolony dla młodzieży
- MUZA** — „Krakati”
godz. 16, 18, 20, w niedz. 16
film niedozwolony dla młodzieży
- PRZEDWIOŚNIE** — „Nauczycielka wiejska”
godz. 18, 20, w niedz. 16
film dozwolony dla młodzieży
- ROBOTNIK** — „Harry Smith odkrywa Amerykę”
godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedz. 14.30
film dozwolony dla młodzieży
- ROMA** — „Tchórz”
godz. 18, 20, w niedz. 16
film dozwolony dla młodzieży
- REKORD** — „Aleksander Matrosow”
godz. 18.30, 20.30, w niedz. 16.30
film dozwolony dla młodzieży
- STYLOWY** — „As wywiadu”
godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedz. 14.30
film dozwolony od lat 14
- SWIT** — „Ostatni etap”
gdz. 17.30, 20, w niedz. 15
film dozwolony dla młodzieży
- TECZA** — „Przysięga”
godz. 16, 18, 30, 21, w niedz. 13.30
film dozwolony dla młodzieży
- TATRY** — „Ludzie bez skrzydeł”
godz. 17, 19, 21, w niedz. 15
film dozwolony dla młodzieży
- WISŁA** — „Romans pajaca”
godz. 17, 19, 21, w niedz. 15
film niedozwolony dla młodzieży
- WŁÓKNIARZ** — „Słońce wschodzi”
godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedz. 14.30
film dozwolony od lat 14
- WOLNOŚĆ** — „Podrzutek”
godz. 16, 18, 20, w niedz. 14
film dozwolony dla młodzieży
- ZACHĘTA** — „Przygoda na wakacjach”
godz. 18.30, 20.30, w niedz. 16.30
film dozwolony dla młodzieży

SPORT SPORT SPORT

NAUKĄ I PRACĄ

sport w Związku Radzieckim osiągnął takie wyżyny

W związku z reorganizacją naszego sportu i koniecznością „odmłodzenia” w wielu wypadkach naszych szeregów działaczy sportowych, którzy nie zawsze wywiązują się należycie z powierzonych im obowiązków, jednym z najpilniejszych zadań oczekujących nas u progu Nowego Roku jest szkolenie nowych kadr fachowców wychowania fizycznego i sportu. Nie od rze czy będzie więc zapoznać się, jak ta sprawa została rozwiązana w Związku Radzieckim, gdzie sport wyczerpny i wychowanie fizyczne osiągnęły poziom najwyższy bodaj na świecie. Kształceniem kadry specjalistów w.f. na poziomie średnim — czytamy w pracy zbiorowej „Sport w ZSRR”, (wydanie „Prasa Wojskowa”) — zajmują się w ZSRR między innymi odpowiednie licea zawodowe tak zwane „Technikum Kultury Fizycznej” z trzyletnim kursem nauczania zaś wyższymi uczelniami wychowania fizycznego są Instytuty Kultury Fizycznej odpowiadające naszej Akademii Wychowania Fizycznego, na Bielanach. Kurs nauczania w Instytutach trwa tak jak studia na innych wyższych uczelniach 4 lata.

LICEA SPORTOWE
Licea kształcą specjalistów dla szkół średnich, liceów oraz klubów sportowych. Po ukończeniu takiego „Technikum Wychowania Fizycznego” absolwent otrzymuje tytuł nauczyciela wychowania fizycznego. Związek Radziecki dysponuje 38 takimi liceami, które znajdują się na całym obszarze państwa. W pierwszym roku powojennym, a więc w roku 1945 uczelnie te wypuściły ze swych murów 740 specjalistów a według planu w roku 1950 Związek Radziecki będzie dysponował ponad 1000 (5.775) wysokokwalifikowanych specjalistów w różnych dziedzinach wychowania fizycznego i sportu w tymże roku.

UCZELNIE WYŻSZE
Struktura organizacyjna i program nauki w Instytutach Kultury Fizycznej są nieco różne od struktury i programu naszej Akademii oraz

trzyletnich Studiów WF. na uniwersytetach w Poznaniu, Krakowie i Wrocławiu. Oprócz bo wiem wyszkolenia praktycznego we wszystkich dziedzinach sportu nauka teoretyczna obejmuje te same przedmioty co na wyższych uczelniach wychowania fizycznego. w Polsce, a więc fizykę, chemię, anatomię, fizjologię, biologię, mechanikę ruchu, psychologię, nauki społeczne, higienę, masaż, budowę urządzeń i sprzętu sportowego, a dalej pedagogikę, dydaktykę, metodykę, systematykę ćwiczeń fizycznych i szereg jeszcze innych nauk.

TEORIA TO NIE WSZYSTKO
Nauka przedmiotów teoretycznych nie ogranicza się do wykładów i egzaminów, ale wszystkie przedmioty przerabiane są również praktycznie w pracowniach i laboratoriach. Również większy niż u nas nacisk kładzie się na nauki polityczne i społeczne, a ze sportów szczególnie nacisk kładzie się na takie sporty jak sporty motorowe, szermierka, hokej, strzelectwo sportowe oraz szermierkę. Ciekawe, a za razem godne uwagi jest to, że w ZSRR ośrodk katedr naukowych takich jak na przykład anatomii, fizjologii, teorii itp. czy innych, znajdują się katedry zupełnie im równorzędne — gimnastyki, lekkiej atletyki, i innych gałęzi sportu u nas natomiast na Bielanach, czy na trzyletnich studiach w.f. przy uniwersytetach poszczególne dyscypliny sportowe traktowane są jedynie jako przedmioty praktyczne, a nie katedry naukowe. Stąd pochodzi to, że my nie posiadamy tak zwanych „speców” którymi w każdej gałęzi sportu mogą się poszczycić nasi sąsiedzi.

Nauka w Instytutach Kultury Fizycznej od bywa się w dwóch grupach męskiej i żeńskiej. W ogólnym kierunku i programie różnice te są jednak minimalne.

SZKOŁY TRENERÓW
Oprócz wymienionych uczelni istnieją jeszcze w Związku Radzieckim tzw. Szkoły trenerów (jedna szkoła typu wyższego). Nauka w tych szkołach trwa 2 lata i wychodzą z nich spec-



Narciarstwo w ZSRR jest jednym ze sportów narodowych.

jaliści, którzy oddają praktyczne usługi w poszczególnych dziedzinach sportu. Do szkół trenerów przyjmowani są dobrzy sportowcy wyczynowi, którzy po ukończeniu szkoły pracują w swych klubach jako trenerzy.

KURSY INSTRUKTORSKIE
Niezależnie od uczelni fachowych Komitetu Wychowania Fizycznego i Sportu na wszystkich szczeblach prowadzą wspólnie z wydziałem K. F. Sportu oraz z Komisją Centralną Związków Zawodowych oraz stowarzyszeniami sportowymi systematyczne przygotowanie kadr instruktorskich, organizatorskich i kierowniczych na kursach krótkoterminowych. Kursy te trwają 40, 120, i 250 godzin, względnie 3 lub 6 miesięcy. Kursy takie dostarczają Związkowi Radzieckiemu dziesiątki tysięcy instruktorów, pomocników, organizatorów i przodowników sportowych a więc kadry, które służą przede wszystkim w pracy nad umasowaniem wychowania fizycznego i sportu.

WIECZORÓWKI
Na zakończenie warto jeszcze przytoczyć, że w Związku Radzieckim, czego u nas niestety tego do tej pory nie ma, kształcą się na specjalnych krótkich kursach wieczorowych najlepszych sportowców poszczególnych zakładów pracy, a więc fabryk, hut, kopalni itp., którzy poza pracą zawodową pracują na terenie swego zakładu jako przodownicy wychowania fizycznego.

Wieczorówki takie wiele przyniosłyby pożytku i naszym klubom fabrycznym. Zastanówmy się więc, czyby nie dało się ich i u nas zorganizować.

Wstyd i hańba...

Bradl nadal startuje

WIENIEN (obsł. wł.) W austriackich związkach sportowych znajdują się ciągle jeszcze byli SS-mani i hitlerowcy biorące udział w szeregu imprezach sportowych. Ostatnio, znany SS-man z okresu wojny Bradl — były mistrz świata w skokach narciarskich brał udział w zawodach w Bischofshofen koło Salzburga, zorganizowanych z otwarcia

nowej skoczni. Na zawodach tych Bradl ustanowił nowy rekord Austrii osiągając skok 94 m. Wynik ten przewyższa dotychczasowy rekord o 7 m. W najbliższym czasie Bradl udaje się do Włoch, gdzie będzie trenował włoską reprezentację drużyny narciarskiej.

U nas iak iniecu nie ma tak nie ma

u naszych sąsiadów narciarze nie próżnują

MOSKWA (obsł. wł.) Pierwsze masowe zawody narciarskie w miastach i wsiach południowego Uralu zgromadziły na starcie 20.000 zawodników. W ośrodkach przemysłowych — Magnitogorsku i Czelabińsku rozegrano długodystansowe biegi sztafetowe, w których uczestniczyły drużyny narciarskie zespołów fabrycznych m. in. znanych Zakładów Metalurgicznych i wielkiej fabryki traktorów. W Mołotowie rozegrane zostały zawody narciarskie z udziałem reprezentantów 12 tu miast Uralu. Mimo 30 stopniowego mrozu, uzyskano szereg dobrych, jak na początek sezonu, wyników. M. in. bieg na 3 km dla juniorek wygrała Tretiakowa w czasie 17:48 min. W Kirowie, który jest czołowym ośrodkiem narciarskim i łyżwiarskim Związku Radzieckiego, odbył się czwórmecz narciarski miast: Murmańska, Archangielska, Wologdy, i Kirowa. W zawodach zwyciężyli narciarze Kirowa, wygrywając biegi sztafetowe w konkurencji męskiej i żeńskiej, skoki i bieg kobiet na dystansie 5 km. Ten ostatni zakończył się sukcesem reprezentantki Kirowa Dżiaczkowej, która przebyła trasę w 24:05 min.

hokeju rosyjskim zgromadziły się na starcie 66 czołowych drużyn republiki. Spotkania prowadzone są systemem pucharowym. Mecze półfinałowe i finał odbędą się w końcu lutego.

Rozgrywki o puchar Federacji Rosyjskiej w

Warta jedzie do Szczecina

POZNAŃ (obsł. wł.) W nadchodzącą niedzielę drużyna „Warty” rozegra w Szczecinie z tamtejszą „Odrą” spotkanie o wejście do Ligi bokserskiej. Ósemka „Warty” wyjeżdża do Szczecina w swym najlepszym składzie: Liedtke, Borak, Szymański, Ratajczak, Szkudlarek, Suwiczak, Bialecki i Franek.

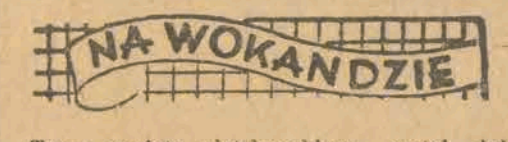
Drugi mecz „Pomorzanina”

Drugi mecz hokejowy na terenie okręgu kódkiego rozegrał toruński „Pomorzanin” w Zgierzu z miejscowym „Włókniarzem”, wygrywając wysoko 10:3 (4:0, 3:2, 3:1). Toruńczycy mieli przez cały okres gry zdecydowaną przewagę. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Rypś — 4, Osmański — 3, Brzeski, Dybowski i Polak — po 1, dla „Włókniarza” Urbaszk — 2, Kotecki — 1. Sędziowali: Lewicki (Toruń) i Wierczok (Zgierz). Widzów 500 osób.

Czesi przygotowują akademickie mistrzostwa świata w sportach zimowych

WARSZAWA, (obsł. wł.) W dniach 29 stycznia — 6 lutego 1949 r. odbędą się w Spindlerowym Młynie w Czechosłowacji VIII Akademickie Mistrzostwa Świata. Mistrzostwa obejmują narciarstwo, hokej na lodzie i łyżwiarstwo. Spodziewany jest udział około 1.500 zawodników z kilkunastu państw.

Organizatorzy przygotowują się do imprezy bardzo starannie. Studenci czeszy zorganizowali akademickie brygady pracy, pomagając przy ostatnich pracach przygotowawczych. M. innymi buduje się trybunę dla 15 tys. widzów. Największą atrakcją mistrzostw będzie udział akademików radzieckich, którzy zostali zaproszeni przez organizatorów.



Niedobitki bandy Danielaka przed Sądem

Teren powiatu piotrkowskiego został już oczyszczony z członków słynnej bandy Danielaka. Obecnie raz po raz wpadają w ręce władz niedobitki, a wraz z nimi ci, którzy pośrednio lub bezpośrednio nieśli pomoc ukrywającym się bandytom. Wczoraj Wojskowy Sąd Rejonowy rozpoznał sprawę rodziny Dulów ojca — Stefana, syna Piotra i córki Dominiki. Stefan Dula z zaw. felezer leczył, ukrywającego się herszta bandy Grzybowskiego. Energicznie z bandą współdziałał Piotr Dula, udzielając jej wywiadów i dostarczając żywności. Brał również udział w dokonywanych napadach. Stefan Borecki odpowiadał za udzielanie noclegu ukrywającym się członkom bandy. Wreszcie Krystyna Szot nauczycielka, namawiana przez Grzybowskiego, by przystąpiła do bandy — wprawdzie nie uległa na mowom, lecz odpowiadała przed Sądem za nieujawnienie władzom tego faktu.

W wyniku rozprawy Sąd skazał Dula Piotra na — 15 lat więzienia, ojca jego — Dula Stefana — na 5 lat więzienia, Stefana Boreckiego i Krystynę Szot — po 3 lata więzienia, zaś Dula Dominikę na 1 rok więzienia, z zawieszaniem.

Przy bólach

niezawodny, bezwzględnie skuteczny, podrażniający, nie powodujący powstania przyrostów, nie wywołujący żadnych skutków szkodliwych, skutecznie niszczy bakterie.

Kapsle Plast

Produkcja Zjednoczonych Zakł. Przem. Farm. Przedsięb. Państw. Wyodrębnione z siedzibą w Warszawie. Zadać w aptekach i drogeriach.